VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ENERGETYKI I SUROWCÓW ENERGETYCZNYCH (NR 19)

z dnia 21 maja 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych (nr 19)

21 maja 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw energetyki i surowców energetycznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Czerwińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druk nr 2389),

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2352) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Tomczykiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Sławomir Brodziński** główny geolog kraju, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Jerzy Kurella** wiceprezes zarządu PGNiG SA wraz ze współpracownikami, **Wiesław Prugar** prezes zarządu Orlen Upstream SA wraz ze współpracownikami, **Aleksander Kabziński** prezes Polskiego Związku Producentów Kruszyw, **Paweł Chałupka** członek zarządu Organizacji Polskiego Przemysłu Poszukiwawczo-Wydobywczego wraz ze współpracownikami oraz **Jerzy Rzymełka** były poseł.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Katarzyna Gadecka**, **Jakub Krowiranda** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski**, **Jacek Pędzisz**, **Mariusz Przerwa** i **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Na dzisiejsze posiedzenie zaplanowaliśmy dwa tematy – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druk nr 2389) oraz kontynuację rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2352).

Czy są uwagi do porządku obrad? Jeśli nie, to uznaję, że porządek obrad został przyjęty. Przystępujemy do procedowania. Projekt nowelizacji ustawy – Prawo energetyczne, jest projektem poselskim. Poseł Tomasz Nowak został upoważniony przez wnioskodawców do reprezentowania ich w pracach nad projektem. Poprosimy o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Poseł Tomasz Nowak (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Druk nr 2389 nawiązuje do „małego trójpaku”, w którym wprowadziliśmy obligo gazowe do poziomu 55%. Okazało się jednak, że pojawiły się trudności z realizacją tego wymogu, a także z wydzieleniem spółki detalicznej i oddzieleniem jej działalności od działalności hurtowej. Procedura podpisywania nowych umów z 6,5 mln podmiotami wydaje się niezwykle problematyczna.

W związku z tym proponujemy rozwiązania, które spowodują, że procedura będzie zdecydowanie prostsza. Projekt nowelizacji przewiduje rozwiązania pozwalające na przeprowadzenie efektywnego kosztowo rozdziału prawnego części PGNiG SA służącej prowadzeniu obrotu hurtowego od części przedsiębiorstwa służącej prowadzeniu obrotu detalicznego. Jest to konieczne, gdyż,zgodnie z obowiązującym prawem w przypadku wydzielenia zorganizowanej części przedsiębiorstwa nie dochodzi do przejścia praw

i obowiązków wynikających z umów zawartych przez dotychczasowy podmiot PGNiG SA z odbiorcami końcowymi na nowo utworzoną spółkę obrotu detalicznego. Dla uzyskania takiego efektu konieczna jest norma o charakterze szczególnym, a takiej poprzednia nowelizacja prawa nie zawierała. Jest to tzw. sukcesja generalna praw i obowiązków. Gdybyśmy tego nie zrobili, skala operacji podpisywania umów z każdym z podmiotów byłaby zbyt duża i paraliżowałaby cały proces.

Potwierdzenie zasadności i dopuszczalności szczególnego uregulowania kwestii związanych z sukcesją, w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych stanowi art. 5b ustawy – Prawo energetyczne. Projektowana regulacja, przedstawiona w druku nr 2389, jest oparta na sprawdzonych rozwiązanych zawartych w przepisach uchwalonych w 2007 r., w kontekście zmian organizacyjnych w sektorze elektroenergetycznym.

Projekt przewiduje zobiektywizowane kryterium, na podstawie którego następować będzie kwalifikacja umów zawartych z odbiorcami, jako podlegających sukcesji generalnej. Kryterium tym jest nabycie przez danego odbiorcę, przez sieć przesyłową lub dystrybucyjną, wolumenu gazu nie większego niż 25 mln m^3 w 2012 r. Jest to tożsame z ogłoszonym 22 lipca 2013 r. przez prezesa URE komunikatem nr 21 w sprawie harmonogramu zwolnienia przedsiębiorstw energetycznych z obowiązku przedkładania do zatwierdzenia taryf dla paliw gazowych, dla odbiorców innych niż gospodarstwa domowe.

Projekt przewiduje dodatkowe wyłączenia z sukcesji generalnej umów, których przedmiotem jest skroplony gaz ziemny, sprężony gaz ziemny oraz umów, na podstawie których odbiorcy nabywają gaz wyłącznie w celu dalszej odsprzedaży, a także do umów zawartych z operatorem systemu przesyłowego lub operatorem gazowego systemu dystrybucyjnego. Celem wyłączeń jest, aby cała działalność hurtowa bądź prowadzona na zasadach hurtowych była skoncentrowana w PGNiG SA. Przepisy dotyczące gazu wysokometanowego stosuje się odpowiednio do umów, których przedmiotem są inne rodzaje paliw – gaz zaazotowany i propan-butan.

Zważywszy, że proponowane rozwiązanie ingeruje w stosunki prawne z odbiorcami końcowymi, którzy mają być beneficjentami liberalizacji rynku gazu, projektowany przepis zakłada pełną transparentność planowanej procedury. Przedsiębiorstwo energetyczne będzie zobowiązane do niezwłocznego zawiadomienia prezesa URE o dokonanym wyodrębnieniu spółki obrotu detalicznego. Niezależnie od powyższego, projektowany przepis zakłada również poinformowanie odbiorców o przeprowadzonej zmianie. Zgodnie z propozycją, odbiorca zostanie poinformowany przez dotychczasowego sprzedawcę o wyodrębnieniu oraz możliwościach, skutkach i terminie złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Projektowany przepis zapewnia odbiorcom końcowym gwarancję bezpieczeństwa dostaw oraz należytej ochrony ich interesów. Służyć temu mają następujące rozwiązania: kontynuacja wykonywania dotychczasowych umów przez nowy podmiot – ciągłość stosunku prawnego – bez prawa nowego sprzedawcy do wprowadzenia jakichkolwiek modyfikacji w umowie z odbiorcą końcowym; solidarna odpowiedzialność dotychczasowego sprzedawcy za zobowiązania wobec nabywcy paliw gazowych; uprawnienie do wypowiedzenia umowy, na podstawie której gaz ziemny jest dostarczany odbiorcy dla umów podlegających sukcesji; stosowanie obowiązującej taryfy do czasu zatwierdzane nowej przez prezesa URE oraz sukcesja podatkowa i związane z nią zmniejszenie obciążeń biurokratycznych odbiorców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym powitać dostojnych gości – pana ministra Tomasza Tomczykiewicza oraz pana ministra Sławomira Brodzińskiego. Poproszę ministra Tomczykiewicza o opinię w sprawie projektu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Ministerstwo Gospodarki w pełni zgadza się z argumentacją pana posła Nowaka i popiera tę zmianę.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan minister Piotr Naimski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowni państwo. Mamy do czynienia z dalszym ciągiem kwestii, która była przedmiotem dyskusji w Komisji Gospodarki w związku z poprzednią nowelizacją Prawa energetycznego. Rzecz dotyczy obliga giełdowego, czyli obligatoryjnego handlu gazem przez giełdę. W toku prac Komisji wysuwano argumenty, że ustalenie wysokości obowiązku obrotu przez giełdę na poziomie 70% jest nieracjonalne, niepoparte żadnymi symulacjami. Senat w swojej mądrości ustalił ten wskaźnik na poziomie 55%, co również jest „wyssane z palca".

Argumenty, które zgłaszało Prawo i Sprawiedliwość podczas dyskusji i które powtórzę dzisiaj, są następujące. Liberalizacja rynku gazu jest konieczna, natomiast niepotrzebne i szkodliwe są działania, które są pozorne i faktycznie utrwalają monopol PGNiG. Projekt nowelizacji został przygotowany, żeby PGNiG mogło wymknąć się spod regulacji nieszczęśliwie przyjętych przez Sejm kilka miesięcy temu. Wtedy wysuwane były argumenty, także ze strony kolegów z Platformy Obywatelskiej, że rezultatem obliga giełdowego będzie handel pomiędzy spółkami PGNiG poprzez giełdę.

Obecnie PGNiG planuje wydzielenie spółki handlu detalicznego, która pozostanie w konsorcjum PGNiG, które będzie poprzez giełdę sprzedawać swojej spółce gaz, żeby zadośćuczynić przepisom ustawowym. Taka sytuacja nie powinna zaistnieć.

Apeluję, abyśmy powrócili do problemu obliga giełdowego. Rozwiązania rynkowe, giełdowe będą możliwe, ale warunkiem jest dywersyfikacja źródeł i kierunków dostaw gazu do Polski. Dopóki to się nie stanie, ustalanie przepisów, które nie mogą służyć celowi, jest po prostu niemądre. Prawo i Sprawiedliwość będzie głosowało przeciwko nowelizacji, bo to jest kontynuacja przepisu z poprzedniej nowelizacji Prawa górniczego i geologicznego, przeciwko której się opowiadaliśmy.

Dziękuję bardzo i apeluję o zastanowienie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Chodzi o Prawo energetyczne.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Przepraszam. Pomyliłem się. Nowelizacja dotyczy Prawa energetycznego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie była to znacząca pomyłka. Wszyscy zrozumieliśmy pana wypowiedź. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Jedno zdanie na temat dywersyfikacji. Przypomnę, że od 1 kwietnia br. 5,5 mld m^3 możemy uzyskać dzięki fizycznemu rewersowi na gazociągu jamalskim. Mamy również połączenia z Niemcami i Czechami. Negocjujemy kolejne połączenie z Czechami i nowe połączenie ze Słowacją. Wysokość rewersu fizycznego to połowa tego, co kupujemy dziś od Rosji.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie ministrze, rewers fizyczny to możliwość teoretyczna, kiedy gaz przestanie być przez Rosjan tłoczony w ilości ok. 30 mld m^3 na Zachód przez Jamał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Ja również chciałbym zabrać głos w dyskusji. Zgadzam się w pewnej części z argumentacją posła Naimskiego. Obligo giełdowe, wprowadzone niegdyś w Prawie energetycznym, dotyczyło elektroenergetyki. Znalazło to pełne zrozumienie w spółkach energetycznych. Nie można powiedzieć, że PGNiG przejawiało takie zrozumienie od początku. Konsekwencja jest taka, że w ciągu kilku miesięcy trzeba byłoby zarzucić odbiorców gazu propozycjami zmiany umów. Byłoby to większe zło niż rozwiązanie wprowadzane nowelizacją ustawy.

Mogę tylko wyrazić swoje zdanie. Liczyłem na więcej ze strony PGNiG, angażując się kiedyś w sprawę obliga giełdowego. Chciałbym poprosić pana ministra Naimskiego, żebyśmy w przyszłości popracowali nad tym, aby uzyskać dywersyfikację dostaw gazu.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan poseł Tomasz Nowak.

Poseł Tomasz Nowak (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Rozumiem, że to jest pierwszy krok, który my, jako posłowie robimy, żeby konsekwentnie zrealizować cel zdemonopolizowania rynku. Istnieje problem zbyt małej dywersyfikacji, ale jest to proces, który postępuje. Dywersyfikacja będzie się zwiększała i lepiej mieć narzędzia umożliwiające zdynamizowanie rynku, niż ich nie mieć lub cofnąć się do sytuacji sprzed tzw. „trójpaku".

Kierunek jest słuszny. Przychylam się jednak do stwierdzenia pana przewodniczącego, że gdyby PGNiG zaczęło wcześniej prace związane z wysyłaniem umów, być może do chwili obecnej byłoby to już zrealizowane.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan prezes, proszę bardzo.

Wiceprezes PGNiG SA Jerzy Kurella:

Panie przewodniczący, panowie ministrowie. Kilka słów komentarza. Wydaje się nam, że zrobiliśmy bardzo dużo. Zgodnie z przepisami tzw. „małego trójpaku" z 11 września spółka podjęła przygotowania do wydzielenia obszaru związanego ze sprzedażą detaliczną. Zrealizowaliśmy dyrektywy związane z liberalizacją rynku. PGNiG jest spółką, która bezwzględnie poddała się przepisom ustawowym. Realizujemy przepisy związane z liberalizacją i wolnym rynkiem gazu w Polsce.

Pan poseł Naimski mówił o wielkości obliga giełdowego. Przypominam, że dzisiejsza dyskusja dotyczy tylko bardzo drobnej kwestii związanej z sukcesją generalną. Oczywiście moglibyśmy wysłać listy i informacje do ponad 6,5 mln naszych klientów. Aspekt techniczny zmiany podmiotu po stronie podażowej byłby niezwykle skomplikowaną operacją. Wymagałoby to poinformowania klientów i zmiany ogólnych warunków umów. Pierwsza wysyłka dotyczyłaby ponad 6,5 mln informacji ze strony PGNiG. Następnie przez miesiąc czekalibyśmy na akceptację przez klientów ogólnych warunków umów. Potem nowa spółka – spółka obrotu detalicznego musiałaby poinformować klientów, że konkretnego dnia przejmuje obowiązek dostarczania paliwa gazowego. Na koniec dnia musielibyśmy przefakturować naszych klientów z PGNiG na nową spółkę obrotu detalicznego.

Jedna wysyłka to mniej więcej 11 faktur. Byłoby to ponad 300 ton dokumentacji papierowej. Nie wiadomo, czy klienci zrozumieliby, o co chodzi. *Ratio legis* proponowanych zmian polega na ułatwieniu życia 6,5 mln naszych klientów i nienarażaniem ich na brak zrozumienia. Nowelizacja ustawy nie przewiduje żadnych zmian, jeśli chodzi o wysokość taryfy dla klientów. Powstająca spółka przynajmniej przez rok będzie stosowała taryfy PGNiG. Nie dokonujemy zmian, które powodowałyby jakikolwiek uszczerbek, jeśli chodzi o zobowiązania spółki. PGNiG SA jest gwarantem właściwej pozycji rynkowej nowej spółki oraz wszystkich zobowiązań prawnych i finansowych, które będą nałożone na nową spółkę.

Pamiętamy, że na PGNiG został nałożony obowiązek realizacji obliga giełdowego w wysokości 40% w 2014 r. Każdy miesiąc, w którym nie jesteśmy w stanie tego zrealizować, naraża spółkę na potencjalną karę, która może być nałożona przez prezesa URE. Jesteśmy gotowi od 1 kwietnia na operacyjną działalność spółki obrotu detalicznego. Obecnie czekamy na sukcesję uniwersalną, która pozwoliłaby od 1 lipca rozpocząć tę działalność.

Stąd wielka prośba do wszystkich posłów o szczególnie wnikliwe i szybkie procedowanie nad projektem, aby pokazać, że zmierzamy w kierunku liberalizacji rynku. Dzięki temu spółka PGNiG nie będzie narażona na kary, które mogą być nałożone przez prezesa URE. Jesteśmy gotowi. Cała procedura związana z wydzieleniem spółki została wewnątrz spółki przygotowana. Prawie 3 tys. pracowników zostanie przeniesionych do nowego podmiotu. Walne zgromadzenie akcjonariuszy w zeszłym miesiącu wyraziło zgodę na przeniesienie aportem zobowiązań i majątku do nowego podmiotu. Spółka pod względem legislacyjnym i korporacyjnym jest całkowicie przygotowana do wydzielenia nowego podmiotu. Ostatnim etapem tego procesu jest sukcesja generalna, o którą bardzo prosimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poruszony został także temat wysokości obowiązku sprzedaży przez giełdę. Czy pan prezes mógłby się odnieść do tej kwestii? Czy limit jest wykonalny?

Wiceprezes PGNiG SA Jerzy Kurella:

Jak najbardziej tak. Cezura 25 mln m^3 jest zgodna z przedłożeniem i z rozporządzeniem prezesa URE. Do takiego podziału spółka się przygotowała. Wytypowano już klientów, którzy będą obsługiwani przez nowy podmiot. Jest to niezwykle istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Odbiorcy hurtowi, którzy odbierają ponad 25 mln m^3 gazu, będą nadal obsługiwani przez PGNiG SA. Zgodnie z modelem biznesowym oraz rozwiązaniami przyjętymi przez prezesa URE, wszyscy klienci odbierający poniżej 25 mln m^3 są określeni jako detaliczni i będą obsługiwani przez nowy podmiot, czyli spółkę obrotu detalicznego. Jest to zgodne z tzw. mapą drogową, którą prezes URE wyznaczył przedsiębiorstwom obrotu gazem. My się do tego stosujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Przystępujemy do rozpatrzenia przez Komisję projektu ustawy z druku nr 2389.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma uwag, zatem stwierdzam, że bez sprzeciwu przyjęliśmy tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 projektu ustawy, który po art. 5b ustawy – Prawo energetyczne, wprowadza art. $5b^1$, zawierający 8 ustępów. Będę pytał państwa posłów o uwagi do kolejnych ustępów tego artykułu.

Czy do ust. 1 w art. $5b^1$ są uwagi? Pan przewodniczący Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem ust. 1 w art. $5b^1$? (9) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0). Stwierdzam, że przyjęliśmy ust. 1.

Czy są uwagi do ust. 2?

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Biuro Legislacyjne ma uwagę. Bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Biuro Legislacyjne zgłasza uwagę do ust. 2 oraz ust. 7 pkt 2. Mamy tu odwołanie do art. 49 ust. 1. Powinno być odwołanie do art. 49b ust. 1. Prosimy o przyjęcie tej zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Rozumiem, że jest to poprawka formalna. Czy są do niej uwagi?

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Zgadzamy się z tą poprawką.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Również poprawki? Dobrze. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana mecenasa i zaopiniowanej pozytywnie przez pana ministra?

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Mogę wycofać mój wniosek?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Owszem. Ubędzie nam trochę pracy. Czy jest sprzeciw wobec poprawki zgłoszonej przez pana mecenasa? Nie słyszę. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta bez sprzeciwu.

Kto jest za przyjęciem ust. 2 w art. 5b[1]? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0). Stwierdzam, że przyjęliśmy ust. 2 art. 5b[1] wraz z poprawką.

Czy są uwagi do ust. 3?

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto jest za przyjęciem ust. 3 w art. 5b[1]? (9) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0).

Czy są uwagi do ust. 4? Pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, mamy drobne uwagi do ust. 4 i 5. Biuro proponuje, aby ust. 4 brzmiał następująco: „Odbiorca w terminie 30 dni od dnia otrzymania informacji, o której mowa w ust. 5, może wypowiedzieć umowę, o której mowa w ust. 1, bez ponoszenia kosztów lub odszkodowań, składając pisemne oświadczenie do przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się obrotem paliwami gazowymi, do którego wniesiono wkład niepieniężny, o którym mowa w ust. 1". Zdanie drugie pozostaje bez zmian.

Proponujemy następujące brzmienie ust. 5: „Przedsiębiorstwo energetyczne, o którym mowa w art. 49b ust. 1, z którego wyodrębniono zorganizowaną część, o której mowa w ust. 1, w terminie 3 miesięcy od dnia tego wyodrębnienia informuje odbiorców o tym wyodrębnieniu oraz o możliwościach, skutkach i terminie złożenia oświadczenia, o którym mowa w ust. 4". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję. Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MG Tomasz Tomczykiewicz:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Chodzi o sformalizowanie zapisu. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie słyszę. Stwierdzam, że przyjęliśmy poprawkę bez sprzeciwu.

Jeśli państwo pozwolą, przegłosujemy łącznie ust. 4 i 5. Nie ma sprzeciwu wobec tej propozycji głosowania. Kto jest za przyjęciem ust. 4 i 5? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (0). Stwierdzam, że Komisja przyjęła ust. 4 i 5.

Przechodzimy do ust. 6. Czy są uwagi do ust. 6? Nie ma uwag. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem ust. 6? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0). Stwierdzam, że Komisja przyjęła ust. 6.

Przechodzimy do ust. 7. Czy są uwagi? Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Przypominam, że w ust. 7 pkt 2 dokonaliśmy zmiany „art. 49 ust. 1" na „art. 49b ust. 1".

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem ust. 7 z wcześniej przyjętą poprawką, dodającą lit. b po art. 49? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0). Stwierdzam, że Komisja przyjęła brzmienie ust. 7.

Czy są uwagi do ust. 8? Nie słyszę. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem ust. 8? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0). Stwierdzam, że Komisja przyjęła ust. 8. Tym samym przyjęliśmy art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do ust. 1 w art. 2? Nie ma uwag.

Kto z państwa jest za przyjęciem ust. 1? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0). Stwierdzam, że przyjęliśmy ust. 1.

Kto jest za przyjęciem ust. 2? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0). Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 2, a tym samym art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi? Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Mam pytanie, czy 14-dniowe *vacatio legis* nie jest za krótkie? Jest to raczej pytanie do rządu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister stwierdza, że nie za krótkie. Rozumiem, że pana mecenasa ta odpowiedź satysfakcjonuje.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem art. 3? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0). Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 3.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem całości projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję kandydaturę pana posła Tomasza Nowaka. Czy są inne propozycje? Nie słyszę.

Proponuję termin dla MSZ do 26 maja.

Zakończyliśmy rozpatrzenie pkt 1. Za chwilę przejdziemy do pkt 2. Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Rozpoczynamy dalsze obrady. Chciałbym podziękować wszystkim, którzy podporządkowali się naszym ustaleniom z poprzedniego posiedzenia Komisji. Do sekretariatu Komisji i do ministerstwa wpłynęły uwagi z propozycjami zmian poszczególnych artykułów. Pan minister pracował bardzo intensywnie i otrzymaliśmy uporządkowane uwagi, jak tego oczekiwaliśmy. Możemy zapoznać się z tym, czego dotyczy dana poprawka, kto ją zgłosił, a także ze stanowiskiem ministra wobec proponowanej zmiany. W przypadku niektórych poprawek jest pewne pole do dyskusji.

Spotkaliśmy się dziś w gronie prezydium Komisji i proponujemy państwu następujący tok prac nad ustawą. W dniu dzisiejszym nie omawialibyśmy poszczególnych artykułów projektu ustawy, lecz skoncentrowalibyśmy się na materiale, którzy otrzymaliśmy od pana ministra, zawierającym propozycje poprawek do projektu ustawy.

Przypomnę, że aby poprawka mogła być procedowana, musi uzyskać podpis co najmniej 3 posłów. Ponieważ projekt dotyczy materii unijnej, jest formalny wymóg, że każdy, kto chciałby wprowadzić poprawkę, musi przekonać do tego co najmniej 3 posłów. Wiele poprawek zostało zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość i nie ma wątpliwości, że będziemy nad nimi pracować. Część poprawek została zgłoszona przez różne korporacje. Dziś wysłuchamy wnioskodawców. Jeśli wnioskodawcy przekonają posłów do wniesienia poprawek, uznamy je za formalnie zgłoszone. Jeśli poprawki nie uzyskają poparcia, to nie będą rozpatrywane. Ograniczymy prace tylko do tych, które spełniły wymóg formalny.

Mam nadzieję, że waga tego dokumentu będzie nieco mniejsza, choć ciężar gatunkowy zapewne wzrośnie.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do tej propozycji trybu prowadzenia prac? Podjęliśmy decyzję, że spotkamy się w przyszłym tygodniu w środę. Mamy zarezerwowaną salę od godz. 9:30. Chcemy spokojnie popracować nad zgłoszonymi poprawkami. Zobaczymy, czy uda się nam zakończyć prace w przyszłym tygodniu. Nie chcę wprowadzać rygorów czasowych, jednak zgodnie z zaleceniem pani marszałek do 3 czerwca powinniśmy zakończyć prace.

Rozumiem, że moja propozycja uzyskała państwa aprobatę.

Prezes Polskiego Związku Producentów Kruszyw Aleksander Kabziński:

Panie przewodniczący, czy można mieć pytanie?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Proszę.

Prezes PZPK Aleksander Kabziński:

Czy chodzi o podpisy trzech członków Komisji, czy dowolnych posłów?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Podpisy trzech posłów. Mam prośbę, żeby każdy zabierający głos przedstawiał się. Zidentyfikowaliśmy już pana, ale kieruję tę prośbę do innych uczestników dyskusji.

Poproszę, żeby pan minister przedstawił ogólne uwagi dotyczące poprawek.

Główny geolog kraju, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, Sławomir Brodziński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałbym dokonać podsumowania tego, co zostało dokonane przez weekend i wczorajszy dzień przez moich pracowników. Dokonali oni „obróbki" ponad 120 stron uwag przedłożonych przez Klub Parlamentarny PiS, trzech dużych przedsiębiorców i przez dwie organizacje producenckie. Pragnę podkreślić, że uwagi, które uzyskaliśmy po terminie, nie zostały uwzględnione.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego PiS jest klarowne i taka będzie nasza odpowiedź. Przedsiębiorcy i organizacje podtrzymują swoje uwagi. Część z nich powtarza się w materiale, gdyż zostały zgłoszone przez różne podmioty. Uwagi są nam doskonale znane, gdyż występowały na wcześniejszych etapach dyskusji nad projektem nowelizacji, także w czasie spotkań z przedsiębiorcami i ich organizacjami. Dotyczą one liberalizacji wielu zapisów.

W naszym przekonaniu wiele uwag wykracza poza zakres nowelizacji Prawa geologicznego i górniczego. Pojawiają się propozycje stworzenia „specustaw", a także głębokiej ingerencji w inne ustawy, co uważamy za niemożliwe w tej fazie, przy okazji wąsko zakreślonej nowelizacji Prawa geologicznego i górniczego w obszarze wsparcia projektu łupkowego.

Nie będę wchodzić w szczegóły. Pojawiły się kwestie wzmocnienia delegacji ustawowych dla wybranych rozporządzeń. Odniesiono się również do pakietu trzech nowych rozporządzeń i sześciu zmienianych, które są integralną częścią tego projektu nowelizacji.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Mamy ten materiał przed sobą. Czy wszyscy państwo go otrzymali? Jest jeszcze kilka egzemplarzy. Chciałbym zaproponować, żebyśmy popracowali nad tą tabelą. Zostały w niej zebrane poprawki wraz z opiniami. Gdyby ktoś z państwa chciał materiał na piśmie, mamy jeszcze kilka egzemplarzy. Mamy również do dyspozycji treść poszczególnych poprawek. Materiałem, nad którym będziemy pracowali, jest tabela.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek, zgodnie z numeracją nadaną przez resort. Poprawka nr 1 została zgłoszona przez Klub Parlamentarny PiS. Rozumiem, że pan minister Naimski omówi tę poprawkę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Pakiet poprawek – według numeracji PiS – 1, 2, 9, 11, 14, 15, 16, 21, 24, 26, 28, 30, 31, 32 – przywraca do projektu ustawy Narodowego Operatora Kopalin Energetycznych. Jak mówiłem na poprzednim posiedzeniu Komisji, poprawki zmierzają do przywrócenia brzmienia rządowego projektu w formie, w jakiej istniał jesienią ubiegłego roku. Byłaby to spółka, w której udziałowcami byłyby BGK i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zatem Skarb Państwa pośrednio byłby jej udziałowcem. Proponowany model został sprawdzony w krajach europejskich, które wydobywają kopaliny energetyczne – węglowodory. Model sprawdził się w Norwegii, Danii i Holandii.

W sytuacji, kiedy złoża kopalin w Polsce są własnością państwa, narodu polskiego, rząd i państwo w postaci Skarbu Państwa nie powinny wyzbywać się możliwości gospodarowania nimi. Praktyczna możliwość gospodarowania nimi, egzekwowana przez udział spółki państwowej w spółkach, które posiadają koncesje na rozpoznanie i wydobycie kopalin, wydaje się najlepszym rozwiązaniem. Z tego powodu wnosimy o przemyślenie raz jeszcze przez stronę rządową, która jest wnioskodawcą projektu, możliwości przywrócenia tego lepszego kształtu projektu, który został „popsuty" w toku prac rządowych pomiędzy październikiem i listopadem zeszłego roku a chwilą obecną.

To jest pewien paradoks, że opozycja wnosi o przywrócenie kształtu projektu rządowego. Kwestia regulacji umożliwiającej wydobycie gazu ze złóż łupkowych w Polsce jest sprawą narodową. Musi wykraczać ponad nasze bieżące spory polityczne.

Wprowadzenie spółki państwowej NOKE do projektu i do rzeczywistości gospodarczej Polski pozwoli na działania, które obecnie są trudne do podjęcia. Pozwoli na ocenę *ex ante*, a nie *ex post* wobec działań projektowanych przez spółki posiadające koncesję. Każdy sposób nadzoru, który jest dostępny, poza zatwierdzaniem planów, sprowadza się do kontroli *ex post*. Wprowadzenie tego podmiotu do wszystkich koncesji zapewniać będzie przepływ informacji dotyczących działalności podmiotów na koncesjach, którymi dysponują. Pozwoli również na kontrolę finansową działalności spółek w sposób prostszy, bo poprzez informację dla udziałowca, niż w jakkolwiek inny zewnętrzny. Utworzenie tej spółki i umożliwienie jej działania przyczyni się do kumulowania w ręku Skarbu Państwa, w tym przypadku organu koncesyjnego, wiedzy w skali całego kraju o tym, co się dzieje w złożach w Polsce i jak można nimi lepiej zarządzać.

Argument poruszany przez tych, którzy zrezygnowali z NOKE w projekcie, jest taki, że zawsze będziemy mogli wrócić do tej koncepcji i ją wprowadzić. Jest to argument mylący, zwodzący, fałszywy. Jeśli nie zrobimy tego wraz z wprowadzaniem nowych regulacji, to będzie tworzył się stan faktyczny, podmioty gospodarcze będą uzyskiwały prawa, które w przypadku planów wprowadzenia takiej spółki operatora na złożach będą traktowane jako prawa nabyte. Bardzo trudno będzie wymusić poprzez legislację, poprzez nową regulację, na operatorach na złożach, żeby wpuścili do swoich spółek udziałowca państwowego.

Kończąc to uzasadnienie, jeszcze raz apeluję do pana ministra i do rządu o ponowne rozważenie tej kwestii.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Proponuję, abyśmy umożliwili przedstawienie wypowiedzi za poprawką i głosu przeciwnego. Oczywiście pan minister zawsze może ustosunkować się do wypowiedzi.

Poproszę o opinię pana ministra o NOKE.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Podtrzymuję stanowisko rządu, które nie obejmuje NOKE jako elementu nowelizacji Prawa geologicznego i górniczego. Argumenty były już kilkakrotnie prezentowane, więc nie będę zagłębiał się w szczegóły. Jesteśmy przeciwni tworzeniu tej hybrydy biznesowo-nadzorczej, spółki akcyjnej, gdyż uważamy, że istnieją i zostaną wzmocnione elementy nadzorcze z zastosowaniem dotychczas istniejących instytucji państwa polskiego. Odrzucając projekt z 2012 r., w którym występowała spółka Staszic SA, Sejm zajął stanowisko odnośnie do NOKE, które w wielu aspektach ma korzenie w tamtym pomyśle.

Co do dobrych przykładów z trzech najczęściej wymienianych krajów europejskich, pragnę stwierdzić, że tamta koncepcja powstała kilkadziesiąt lat temu w innych realiach geopolitycznych, w innych warunkach konkretnych krajów. Nie miały one instytucji, którymi obecnie dysponujemy. Inne były warunki dotyczące złóż.

Wiadomo, jak realizowane jest zatrudnienie w spółkach akcyjnych. Jest duża dowolność. My proponujemy wzmocnienie organów państwa poprzez transparentne działanie w ramach służby cywilnej.

To chyba wszystko w tej chwili. W materiałach, które państwu przekazaliśmy, są argumenty za utrzymaniem stanowiska rządu. Te koncepcje wzajemnie się wykluczają. Nie ma możliwości osiągnięcia kompromisu. Przyjmujemy jeden z dwóch modeli. Rząd opowiada się za rezygnacją z tej instytucji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Jeśli chodzi o kwestie formalne, nie muszę pytać, bo poprawka już jest złożona.

Nie będziemy dziś głosować nad poszczególnymi poprawkami – po prostu je omawiamy. W środę podejmiemy decyzję w głosowaniu.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 2 zgłoszonej również przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Pan minister Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. W odróżnieniu od fundamentalnej zmiany, którą proponowaliśmy w pakiecie poprawek przed chwilą omówionych, szereg poprawek zgłaszanych w dalszej części poprawia projekt. Nie uchylamy się od pracy nad projektem. W poprawce nr 2 chodzi o przywrócenie 2-letniego okresu na skorzystanie z prawa do pierwszeństwa ustanowienia użytkowania górniczego dla podmiotów, które uzyskały decyzję zatwierdzającą dokumentację geologiczną po dniu wejścia w życie ustawy. Poprawka jest reakcją na wydłużenie w ostatniej chwili w projekcie rządowym tego okresu z lat dwóch do trzech. Wydaje się nam, że 2 lata w zupełności wystarczą. Trzeba skracać okresy, które powodują, że stan przejściowy jest ciągle dominujący.

Zwracam się do pana ministra z apelem o uwzględnienie tej poprawki.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Podobnych tematów będzie więcej, zarówno w propozycjach poselskich, jak i przedsiębiorców. Był okres 5 lat, w poprzednim projekcie ustalono ten okres na 2 lata, rząd obecnie proponuje 3 lata. Jest to wersja kompromisowa, która próbuje pogodzić dwie skrajne koncepcje, czyli radykalnego skrócenia z 5 do 2 lat oraz dania większych szans na realizację projektów przez przedsiębiorców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Wymóg formalny również został spełniony.

Przechodzimy do poprawki nr 3. Pan minister Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Jest to kolejny blok poprawek zgłaszanych przez Prawo i Sprawiedliwość. Traktowałbym je jako poprawki redakcyjne. Dotyczą one wyłączenia z koncesjonowanej działalności prac poszukiwawczych. Tak naprawdę chodzi o prace, które nie wiążą się z wierceniami. Chodzi o to, żeby prace geofizyczne, które można prowadzić z powierzchni i które zostały zwolnione z koncesjonowania w projekcie rządowym z jesieni ubiegłego roku, nie podlegały koncesji. Zostały one wprowadzone do modelu koncesji proponowanego w obecnym przedłożeniu rządowym.

Mamy niespójność w projekcie ustawy. Z jednej strony nie ma koncesji na poszukiwania, czyli znosi się koncesjonowanie prac geofizycznych, a z drugiej strony podlegają one koncesjonowaniu w łączonej koncesji projektowanej w przedłożeniu rządowym. Zestaw poprawek nr 4, 5, 6, 7, 10, 12, 13, 18 i 20 zmierza do uporządkowania sytuacji, czyli konsekwentnego zwolnienia wstępnych prac od koncesjonowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Z uwagą wysłuchamy opinii pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Jeśli pan minister pozwoli, poproszę o odpowiedź pana dyrektora Milanda.

Zastępca dyrektora Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych MŚ Rafał Miland:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. nie jest do końca tak, jak mówi poseł Naimski, że wcześniej prace przygotowawcze były wyłączone z koncesjonowania, a teraz zostały nim objęte. Łączna koncesja może obejmować roboty takie jak geofizyka. Rozpoznając złoże trzeba najpierw wykonać tego typu roboty. W projekcie pozostawiamy możliwość wykonywania badań geofizycznych bez koncesji, tylko na podstawie zgłoszenia. Jeśli ktoś będzie chciał na podstawie zgłoszenia prowadzić badania geofizyczne w celu uzyskania informacji geologicznej, a nie prowadzenia działalności koncesjonowanej, polegającej na rozpoznaniu złoża i wydobywaniu w przyszłości złoża, tylko w celu poznania budowy geologicznej, zebrania informacji i ewentualnego obrotu informacją geologiczną, działania te będzie mógł podjąć bez koncesji, tylko na podstawie zgłoszenia. W ramach koncesji łącznej może i powinien podjąć roboty geofizyczne i wiercenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Umawialiśmy się na wysłuchanie jednego głosu za i jednego przeciw i nie chciałbym tej zasady łamać. Sam chciałbym dowiedzieć się, w czym tkwi istota problemu. Jeszcze tego nie rozumiem. Będziemy mieć tydzień na przyswojenie sobie tych zagadnień. Czy chciałby pan dodać uzupełnienie?

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Jeśli coś jest niejasne.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Wszystko zrozumiałem, tylko nie wszystko wiem. Bardzo klarownie wyjaśnił pan tę kwestię. Moje niezrozumienie wynika z czegoś innego, nie z niejasności pana wystąpienia.

Przechodzimy do poprawki nr 4. Pan przewodniczący Piotr Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Poprawka według numeracji Prawa i Sprawiedliwości nr 8 dotyczy zmiany, która organowi koncesyjnemu daje uprawnienie do sprawdzania kwalifikacji podmiotu gospodarczego, który uzyskał w prekwalifikacji prawo do koncesji. Wydaje się nam, że organ koncesyjny powinien mieć możliwość przeprowadzenia z urzędu kontroli tych elementów, które umożliwiają kwalifikację, w dowolnym momencie, na własne życzenie, bez dodatkowego wniosku i postępowań.

Mam przed sobą stanowisko pana ministra ujęte w tabeli. Dziękuję bardzo, że ta kwestia znalazła się w rubryce „do dyskusji". Istnieją ogólne przepisy art. 161 k.p.a., które umożliwiają tego typu działanie organowi koncesyjnemu. Apelowałbym jednak w imieniu wnioskodawców poprawki o przeniesienie tego uprawnienia do ustawy i uszczegółowienie go. Jest to prostsze, łatwiejsze do zastosowania, łatwe do zrozumienia dla koncesjonariuszy, którzy czytają ustawę, a niekoniecznie czytają k.p.a. Mówiąc krótko, powoduje uproszczenie i klarowność relacji.

Zwracam się do pana ministra, aby po dyskusji przychylił się do przyjęcia poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister nie musi teraz aprobować poprawki, ale rozważy przychylenie się do tej propozycji za tydzień.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Poproszę o komentarz panią Kingę Wojtczak.

Zastępca dyrektora Departamentu Geologii i Koncesji Geologicznych MŚ Kinga Wojtczak:

Projektowana ustawa przewiduje sytuację, w której następuje zmiana danych przedsiębiorcy i wówczas ustawa zobowiązuje przedsiębiorcę do przedłożenia wniosku w terminie 14 dni. Pan poseł Naimski proponuje rozwiązanie, kiedy to organ z urzędu, gdy sam poweźmie informację, może podjąć decyzję. Strona rządowa przewidziała możliwość skorzystania z przepisów wynikających z art. 161 k.p.a. Propozycja zawarta w poprawce jest alternatywna. Strona rządowa pozostawia wybór lepszego rozwiązania do decyzji państwa posłów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Zgłasza się pan marszałek Ludwik Dorn. Z szacunku dla funkcji, którą pełnił, udzielę mu głosu.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Czy to znaczy, że nie zabieramy głosu w dyskusji?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie marszałku, umówiliśmy się, że wysłuchujemy głosu za i przeciw poprawce i nie decydujemy dzisiaj. Chcemy poznać intencje wnioskodawców i opinię rządu. Decyzję w głosowaniu podejmiemy w przyszłą środę.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Wycofuję zgłoszenie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Rozumiem, że pan poseł jest podporządkowany przyjętym zasadom, za co bardzo dziękuję.

Przechodzimy do grupy poprawek nr 5.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. W pakiecie poprawek Prawa i Sprawiedliwości ta zmiana była oznaczona jako nr 17. Chodzi o ograniczenie w ustawie wysokości zabezpieczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania warunków określonych w umowie koncesyjnej. Brak jest jakiegokolwiek sposobu wyliczania tego zabezpieczenia. Zapewne nikt nie chciałby się znaleźć na miejscu organu koncesyjnego, który musi apriorycznie ustalić tę sumę – od złotówki do nieskończoności. To otwierałoby pole do trudnych decyzji. Proponujemy, żeby ta wysokość została określona w ustawie na poziomie nie mniejszym niż 75% kosztów wyliczonych.

Apeluję do pana ministra o przychylenie się do idei wprowadzenia tego przepisu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Samo umiejscowienie wniosku w rubryce „do dyskusji" potwierdza, że mamy potrzebę ustalenia wysokości. Czy będzie to ograniczenie wysokości zabezpieczenia, czy ustanowienie na wysokim poziomie co najmniej 75%, jak w propozycji PiS, to jest do dyskusji. Zgadzamy się, że powinien być jakiś przepis precyzujący. Przedsiębiorcy opowiadają się za jak najniższą wysokością. Naszym zdaniem, będzie to zdecydowanie niższy poziom niż 75%, np. 20%. Temat wymaga doprecyzowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Czy mogę zadać pytanie?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Oczywiście. Trzeba zadać pytanie, żeby potem ze zrozumieniem głosować. Teraz jest czas, żeby dowiedzieć się więcej.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Panie ministrze, pytanie jest następujące. Nie przedstawił pan konkretów. Czy na kolejnym posiedzeniu, na którym odbędzie się głosowanie poprawek, ministerstwo przedstawi własną propozycję? Rozumiem, że jest zgoda, aby ta wysokość została wpisana w ustawę, ale do dyskusji jest poziom zabezpieczenia. Czy resort przedstawi propozycję wysokości zabezpieczenia, czy nie?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy pan minister ma w zanadrzu swoją propozycję?

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Jeszcze nie, ale przedstawimy ją za tydzień. Będzie zbliżona do tej, o której przed chwilą mówiłem. Będzie to konkretna propozycja, a nie mglista koncepcja.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 6. Pan minister Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Jest to poprawka nr 19 z listy PiS. Chodzi o skrócenie czasu na przekazywanie parametrów złoża organom koncesyjnym i służbie geologicznej do 36 godzin. Następna poprawka dotyczy interpretacji danych geologicznych uzyskiwanych w wyniku prac geologicznych. Wydaje się, że ustawowe „uzbrojenie" organu koncesyjnego i służby geologicznej w narzędzia, które pozwalają w sposób symultaniczny w stosunku do prac uzyskiwać informacje, jest słuszne. Umożliwi to organowi koncesyjnemu i służbie geologicznej działanie zgodnie z interesem państwa.

Wydłużanie terminów jest związane z tym, że każda firma walczy o to, aby nie musieć w ogóle tego robić. Obecnie jest w Polsce firma, która nie dostarczyła danych, a pracuje od dłuższego czasu. Trzeba to brać pod uwagę przy tworzeniu prawa. Pan minister wie, o czym mówię. Przepisy, które uszczelniają proces przekazywania wiedzy od koncesjonariusza do organu koncesyjnego i do służby geologicznej, są warte pochylenia się. Nie należy ich rozmywać i ulegać presji tzw. inwestorów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Czy mógłbym zaproponować, aby nasza odpowiedź dotyczyła zarówno tej, jak i kolejnej poprawki? Czy pan poseł Naimski przedstawi następną poprawkę?

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, omówmy łącznie obie poprawki. Kolejne poprawki noszą nr 7 w państwa tabeli, a na liście PiS nr 22, 23, 25, 27. Jest to blok poprawek, które dotyczą przywrócenia interpretacji danych geologicznych uzyskanych przez koncesjonariusza. Chodzi o to, żeby to, co analitycy koncesjonariusza odczytują z surowych danych, które pozyskują, było także dostępne organowi koncesyjnemu i służbie geologicznej. Wydaje się to oczywiste. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Jeśli można, pan dyrektor Miland odniesie się do obu poprawek.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Szanowni państwo. Co do czasu przekazywania parametrów, danych, próbek, zaproponowane przez nas terminy stanowią istotne skrócenie czasu w stosunku do obecnie funkcjonujących rozwiązań. Po konsultacjach z państwową służbą geologiczna uznaliśmy, że utrzymywanie terminu 36 godzin na przekazanie danych nie ma większego sensu. Czy nastąpi to w ciągu 36 godzin, czy 2 tygodni, dane i tak zostaną przekazane. Okres 2 miesięcy na dostarczenie próbek służbie geologicznej daje czas przedsiębiorcy na przeprowadzenie badań. Służba i tak otrzyma próbki.

Jeśli chodzi o interpretację danych, uważamy, że to państwowa służba geologiczna powinna samodzielnie dokonywać interpretacji, która wiąże się ze sformułowaniem oceny. Ponadto w grę wchodzi kwestia praw autorskich wytworu myśli. Stoimy na stanowisku, że państwowa służba geologiczna powinna to zrobić samodzielnie. Niekoniecznie musimy opierać się na interpretacji danych przedsiębiorców. Najważniejsze, że materiał do interpretacji będzie szybko przekazywany państwowej służbie geologicznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka nr 8.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Odniosę się do pkt 8 i 9, które są merytorycznie ze sobą związane. Chodzi o skrócenie z 3 do 2 lat wyłącznego prawa korzystania z informacji geologicznej w celu ubiegania się o wykonywanie działalności w zakresie określonym ustawą, a także o skrócenie z 3 do 2 lat okresu, na który organ może przedłużyć ważność przekształcanej koncesji. Uważamy, że okresy przejściowe powinny być krótkie. Należy szybko dojść do stanu regulacji, który jest pożądany. Przedłużanie okresów przejściowych jest błędne, niekorzystne z punktu widzenia interesu Skarbu Państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister rozumie to inaczej. Na tym zakończylibyśmy omawianie poprawek zgłoszonych przez posłów Prawa i Sprawiedliwości. Mam informację, że wszystkie zostały podpisane i złożone w sekretariacie Komisji, zgodnie z regulaminem.

Przechodzimy do omówienia grupy poprawek zgłoszonych przez Orlen SA. Poprawka nr 10. Kto z państwa chciałby ją uzasadnić?

Prezes Orlen Upstream Sp. z o.o. Wiesław Prugar:

Wydaje się nam, że przepis proponowany w obecnym brzmieniu w pewnym sensie dyskryminuje przedsiębiorców, gdyż ogranicza w procesie kwalifikacji doświadczenie operatora do okresu 3 lat. Ustawa dotyczy nie tylko węglowodorów niekonwencjonalnych, ale szeroko rozumianych poszukiwań i wydobywania węglowodorów różnego rodzaju. Przypisanie przy prekwalifikacji oceny doświadczeń do konkretnego podmiotu, czyli np. do operatora, jest błędne. Można sobie wyobrazić, że powstaną nowe koncepcje poszukiwawcze, jak pozyskiwanie gazu z pokładów węgla czy hydraty. Wiedza jest przyporządkowana specjalistom i osobom, które mają wieloletnie doświadczenie.

Można wyobrazić sobie, że powstanie podmiot złożony ze 100 specjalistów z 30-letnim doświadczeniem, który zajmuje się specyficznym rodzajem poszukiwań. Pozbawienie możliwości wprowadzenia nowej wiedzy na rynek polski i uruchomienia przyszłych nowych złóż jest błędem.

Wydaje się nam, że organ koncesyjny ma wystarczające kwalifikacje, aby dokonać oceny doświadczenia ubiegającego się podmiotu. Dlatego proponujemy ogólny przepis, aby to organowi pozostawić decyzję, czy podmiot ubiegający się o koncesję ma doświadczenie w działalności poszukiwawczo-wydobywczej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Jeśli można, pani dyrektor Wojtczak.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Pragnę zauważyć, że przyjęcie przedłożonej propozycji skutkowałoby tym, że organ musiałby działać w sposób subiektywny i uznaniowy. Propozycja nie zawiera konkretnych aspektów branych pod uwagę przy ocenie doświadczenia podmiotu.

Ponadto doświadczenie wymagane jest od podmiotu, który w przyszłości chce pełnić funkcję operatora, czyli podmiotu wiodącego, gdy działalność będzie prowadziło wspólnie kilka podmiotów. Takie doświadczenie wymagane jest również od podmiotu, który chce samodzielnie w przyszłości prowadzić działalność.

Projektowana ustawa zawiera rozwiązanie, z którego wynika, że podmiot może polegać na doświadczeniu innych podmiotów, jeśli działa w spółce kapitałowej. Nie musi wykazać się własnym doświadczeniem, jeśli go nie posiada.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Wszystko jasne. Poprawka nr 11 również jest autorstwa Orlenu. Czy pan prezes chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych?

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Przystępując do poszukiwań i ubiegając się o koncesję, przedsiębiorcy składają wniosek na podstawie jakiejś pierwszej myśli poszukiwawczej, którą chcą zrealizować. W naszej codziennej pracy, w zmaganiu się z naturą badań, które prowadzimy, poszerzają naszą wiedzę i przynoszą podpowiedź zmiany koncepcji poszukiwawczych lub zwiększenie liczby koncepcji poszukiwawczych. Można sobie wyobrazić, że w efekcie prowadzenia działań w jakimś rejonie poszukiwań, zbierania danych w rejonie prowadzonych prac wiertniczych, przedsiębiorca rozbudowuje pomysł poszukiwawczy o kolejne koncepcje. W związku z tym ubiega się przed organem koncesyjnym o przedłużenie kontynuowania poszukiwań na podstawie nowych koncepcji. Stąd nasz przepis.

Niestety, nie jest tak, że z powierzchni ziemi można uzyskać wgląd w przekrój geologiczny i jednoznacznie określić w momencie ubiegania się o koncesję, czego możemy się spodziewać. Poprawki wynikają z doświadczeń i praktyki. Procesy poszukiwawcze na świecie są złożone i czasochłonne. Faza rozpoznania w danym rejonie trwająca 5 lat, to przy złożach o dużej wielkości okres krótki. Jest to materiał to dyskusji biznesowej i merytorycznej w innym gronie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Poproszę dyrektora Milanda o udzielenie odpowiedzi. Jeśli chodzi o poprawki nr 12 i 13, podtrzymujemy stanowisko rządowe. W odniesieniu do poprawki nr 14 i 15 sam udzielę odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Oczywiście. Wspomniałem wcześniej, że prezydium przychyla się do wypowiedzi ustosunkowujących się łącznie do grupy poprawek.

Wysłuchamy teraz stanowiska rządu wobec poprawki nr 11. Za chwilę ktoś z państwa zarekomenduje poprawki nr 12 i 13. Następnie pan minister ustosunkuje się łącznie do tych poprawek. Pan dyrektor, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Dziękuję bardzo. Postulaty dotyczące możliwości przedłużenia fazy rozpoznania są zgłaszane przez przedsiębiorstwa, które już od kilku lat prowadzą rozpoznanie węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych. Przy zgłaszaniu tego typu postulatów nie jest brana pod uwagę prawna możliwość przedłużenia fazy poszukiwania w przypadku przekształcenia obecnie istniejących koncesji w nowe koncesje łączne. Innymi słowy, przedsiębiorcy już od kilku lat poszukują i rozpoznają, mają doświadczenie oraz wiedzę na temat obszaru będącego przedmiotem ich zainteresowania. Przechodząc do nowego systemu, zyskują czas. Nie jest pewne, że w obecnym systemie organ koncesyjny automatycznie przedłużyłby koncesję. Organ to robi, widząc postęp prac i zaangażowanie przedsiębiorców, ale nie jest tak, że przedłużenie należy się automatycznie.

W przypadku przekształcenia obecnie istniejącej koncesji w nową koncesję w sposób automatyczny przedsiębiorcy zyskują nowy 5-letni okres. Uważamy, że postulowanie możliwości kolejnego przedłużania fazy rozpoznania nie służy celowi wydania koncesji, czyli udokumentowaniu złóż i rozpoczęciu wydobycia.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby uzasadnić poprawki nr 12 i 13?

Dyrektor Biura Przygotowania Prac Poszukiwawczych Departamentu Poszukiwania Złóż PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Poprawka nr 12 została zgłoszona ze względu na to, że maksymalny okres eksploatacji złoża przewidziany w projekcie ustawy wynosi 5+5 lat. Złoża, które są udokumentowane, są eksploatowane dziesiątki lat. Nie jest to związane z tym, że my, jako przedsiębiorcy, „ślimaczymy się”. Niestety, taka jest inżynieria tego złoża. Czas czerpania trwa niekiedy 30-50 lat. Spójrzmy na złoże Przemyśl, które jest jednym z największych udokumentowanych złóż w Polsce. Zostało udokumentowane w latach 60. i nadal jest eksploatowane.

Wprowadzenie wymogu, aby co 5 lat ubiegać się o nową decyzję inwestycyjną, o przedłużenie eksploatacji złoża, stanowi poważne ograniczenie i przyczynia się do wzrostu biurokracji. Apelujemy o to, aby można było przedłużyć eksploatację do czasu wyczerpania złoża. Obecnie przedkładamy dokumenty, z których wynika w ciągu ilu lat złoże zostanie wyczerpane. Okres eksploatacji powinien obejmować cały ten czas. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Rozumiem, że poprawka nr 13 jest w tym samym duchu. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Panie przewodniczący, stanowisko rządu jest takie, że staramy się zbudować jak najbardziej przyjazną atmosferę inwestycyjną dla projektów łupkowych, co nie oznacza, że zamierzamy w niektórych sferach wyzbyć się możliwości dyscyplinowania przedsiębiorców w imieniu interesu publicznego i Skarbu Państwa. Rozwiązania, które są przez państwa kontestowane, wiążą się ze stanowiskiem rządu, który uważa, że musimy trzymać rękę na pulsie i dbać o interesy Skarbu Państwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Rozumiemy różne punkty widzenia obu stron. Poprawka nr 14. Kto z państwa chciałby ją omówić?

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat z ustawodawcą. Pan minister wspomniał o tym we wcześniejszej wypowiedzi. Przedsiębiorcy wykazują się dużym zrozumieniem, jeśli chodzi o definicję danych geologicznych. Propozycja przedkładana przez OPPPW oraz przez podmioty indywidualne jest konsekwencją tej dyskusji. Wydaje się nam, że definicja, którą proponujemy, jest racjonalna. Prosimy o jej uwzględnienie. Z rozmów z Państwowym Instytutem Geologicznym wynika, że uzyskaliśmy zrozumienie w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Wspomniał pan, że rozmawiał już z ustawodawcą. Rozumiem, że miał pan na myśli rząd, nie ustawodawcę, bo rozmawiamy po raz pierwszy.

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Tak, przejęzyczyłem się. Rozmowy odbywały się z wnioskodawcą.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nawet rząd, kiedy przedkłada projekt, musi prowadzić negocjacje z ustawodawcą. Projekt jest w naszej gestii. Mamy władzę nawet nad tak potężną firmą, jak Orlen.

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Odwołałem się do naszych wcześniejszych doświadczeń i rozmów, w trakcie których doszło do zbliżenia stanowisk. Podczas prac wytwarzamy pewną wartość intelektualną poprzez interpretacje danych, które pozyskujemy. Wydaje się nam, że przekazanie danych geologicznych wraz z interpretacjami, jak to jest zapisane w projekcie, narusza prawo przedsiębiorcy do własności intelektualnej. Opieranie się na interpretacjach przedsiębiorstw przez Państwowy Instytut Geologiczny może prowadzić do błędnych wniosków. PIG ma doświadczenie, aby na podstawie surowych danych i próbek zebranych podczas badań przez przedsiębiorców dokonać interpretacji.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Po pierwsze, nie wiem skąd wniosek, że interpretacje miałyby być przekazywane. Zostało to wyjaśnione we wcześniejszych fazach dyskusji. Oczekujemy danych, natomiast interpretacje są własnością intelektualną. Jest to dla mnie zupełnie oczywiste. Być może wkradło się jakieś przekłamanie.

Jestem zdecydowanie przeciw zmianie definicji danych geologicznych. Temat jest ważny, ale nie w tej fazie dyskusji nad projektem nowelizacji. Musielibyśmy zdecydowanie zmienić materię ustawy. Temat definicji danych geologicznych był zgłaszany w trakcie spotkań kierownictwa resortu z przedsiębiorcami. Rozumiem, że kwestia powróci, bo jest szereg postulatów, które powinny zostać uwzględnione, choć niekoniecznie w drodze nowelizacji ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 15. Czy ktoś chciałby ją uzasadnić?

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Myślę, że przepis jest jasny i nie wymaga dodatkowego uzasadnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Stanowisko rządu również jest jasne i zrozumiałe.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

I jednoznaczne.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 16.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Jeśli wnioskodawca nie ma zastrzeżeń, to proponowalibyśmy łączne omówienie poprawek nr 16, 17 i 18.

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Nasze stanowisko jest jasne i czytelne.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pana ministra również.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Potwierdzam.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 19.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

W pierwotnym projekcie ustawy była możliwość inicjatywy gospodarczej przedsiębiorców, czyli zgłoszenie uruchomienia procedury przetargowej w trybie *open door*. W obecnym brzmieniu projektu nie ma takiej możliwości. Ten projekt zezwala na przeprowadzenie przetargu tylko i wyłącznie z inicjatywy organów administracji geologicznej. Nie ma możliwości, żeby to podmiot, który się przygotowuje i zbiera dane geologiczne, zaproponował coś z własnej inicjatywy i wystąpił o uruchomienie procedury przetargowej w miejscu, gdzie istnieje – jego zdaniem – możliwość odkrycia węglowodorów.

Jeśli istnieje złoże i chcemy je powiększyć poprzez nowe prace, przedsiębiorca również nie ma możliwości wystąpienia z własnej inicjatywy o uzyskanie koncesji, tylko musi czekać, aż administracja rządowa ogłosi procedurę przetargową z urzędu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Odpowiedź jest krótka. Taka była decyzja Rady Ministrów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 20.

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Bez komentarza.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy pan minister chce zabrać głos? Poprawka nr 21.

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Dyskusja na ten temat już się odbyła przy okazji omawiania poprawek zgłoszonych przez PiS. Nasze doświadczenia w tym zakresie są inne. Przepis dotyczący wykonywania badań geofizycznych będzie, naszym zdaniem, martwy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 22. Ta materia była już omawiana. Poprawka nr 23.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Jest to przepis, który, naszym zdaniem, wprowadza niepotrzebne biurokratyczne wymogi. Nie wiem, dlaczego w procesie wiercenia jest tak istotne, żeby powiadamiać organ, iż w dniu x będziemy pobierać próbki rdzenia. Być może tak. Z naszego punktu widzenia ważniejsze jest dostarczenie materiału rdzenia do organu koncesyjnego w celu dalszego przetwarzania. Nie czujemy intencji.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Wiemy o co chodzi. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Poproszę dyrektora Milanda o komentarz.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Proszę państwa, wbrew pozorom ważne jest, aby organ wiedział, kiedy będą pobierane próbki. Inne przepisy ustawy umożliwiają organowi upoważnienie przedstawicieli państwowej służby geologicznej do uczestnictwa w poborze próbek. Sprawdzenie sposobu pobierania próbek jest istotne, gdyż na ich podstawie PIG prowadzi różnego rodzaju działania. Trzeba mieć możliwość kontroli.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Zgłaszamy fakt rozpoczęcia prac na 14 dni przed terminem. Wydaje się, że sam fakt rozpoczęcia prac oznacza rozpoczęcie pobierania próbek, bo jest to proces ciągły, niezależnie od tego, czy jest to badanie sejsmiczne, czy otwór wiertniczy. Tak naprawdę organ ma tę wiedzę. Projekt prac geologicznych dokładnie określa, co będzie robione.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poznaliśmy oba stanowiska. Nie przesądzamy, które poprzemy.

Poprawka nr 24. Pozostawiamy to bez komentarza. Rozumiemy jej sens. Czy wnioskodawca chciałby zaopiniować poprawkę? Pan minister?

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Podtrzymuję stanowisko.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 25.

Prezes Orlen Upstream Wiesław Prugar:

Omawialiśmy to już.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 26. Kwestia już była omawiana.

Poprawka nr 27. Znamy stanowisko.

Poprawka nr 28. Mamy innego wnioskodawcę, ale zbieżne treści. Wnioskodawcy mają prawo do zaprezentowania swojego stanowiska. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Organizacji Polskiego Przemysłu Poszukiwawczo-Wydobywczego, dyrektor ds. rozwoju BNK Polska Sp. z o.o., Jacek Wróblewski:

Poprawka nr 28 była już dyskutowana. Nie będę powtarzał argumentów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 29.

Głos z sali:

Omawiamy teraz poprawkę nr 28.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Chciałbym uporządkować procedurę. Przypominam, że porozumieliśmy się co do tego, iż głos zabiera jeden przedstawiciel grupy wnioskującej oraz pan minister. Przestrzegajmy tej procedury. Proszę o to również panów. Jeśli pan reprezentuje OPPPW i chciałby pan wypowiedzieć się w kwestii poprawki nr 28, to proszę bardzo.

Głos z sali:

Mam odmienne zdanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Może pan mieć. Zezwalamy. Poprawka nr 30.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Poprawka nr 29. Ta kwestia była już dyskutowana.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przepraszam. Nie chcę, żebyśmy szli na skróty. Nie zamierzam ograniczać dyskusji. Teraz chcemy formalnie uporządkować poprawki. Posłowie powinni rozumieć, czego one dotyczą, ponieważ będą podejmować decyzję o podpisaniu się pod poprawką lub nie. Taki jest cel dzisiejszego posiedzenia.

Pan mówi, że ma odmienne zdanie. Za tydzień i później będzie pan mógł je przedstawić.

Chciałbym, żebyśmy w dniu dzisiejszym trzymali się procedury. Moje uwagi tylko tego dotyczyły. Chcę, żebyśmy poznali intencje wnioskodawcy oraz opinię pana ministra. Jeśli poprawka jest zbieżna z tymi, które już omawialiśmy, nie ma potrzeby omawiania jej.

Jeśli jest wątpliwość, wrócę do poprawki nr 28. Czy wnioskodawca chciałby coś jeszcze dodać?

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Do poprawki nr 28 nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister również nie. Teraz poprawka nr 29. Wnioskodawca ma głos.

Członek zarządu OPPPW Paweł Chałupka:

Działalność poszukiwawcza, czyli wiercenie otworów, jest krótkotrwała. Jeśli mówimy o zmianie planu przestrzennego, to mamy na myśli wytyczanie przestrzeni i decydowanie, jak ma ona wyglądać w okresie długofalowym. Ponieważ działalność jest krótkotrwała, często ograniczona do kilku miesięcy, uważamy, że ingerowanie w przepisy planu miejscowego na tym etapie jest pozbawione sensu. Należy to robić dopiero w momencie, kiedy mówimy o trwałym zagospodarowaniu złoża i tworzeniu infrastruktury naziemnej, która będzie służyć przez następne 20-30 lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Chcę wyjaśnić, dlaczego pracujemy nad tym szybko. Pan ma prawo nie rozumieć zawiłych procedur rządowo-parlamentarnych. Plan zagospodarowania przestrzennego jest osobnym aktem prawnym nadzorowanym przez inne ministerstwo. Rozszerzanie materii ustawy mogłoby stanowić naruszanie reguł konstytucyjnych. Biuro Legislacyjne mogłoby stwierdzić, że skoro projekt jest rządowy, wkraczanie w konstytucyjne kompetencje innego ministra jest wątpliwe.

Rozumiemy, dlaczego pan minister przedstawił opinię negatywną. Dobrze to wyjaśniłem, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Tak, panie przewodniczący. Wspominałem na początku, że mamy ograniczone pole manewru. Nie negując potrzeby zmian w innych ustawach, nie możemy tego robić w ramach tej stosunkowo ograniczonej nowelizacji. Gdybyśmy przyjęli szeroki pakiet, to być może nowelizacja trwałaby kilka lat.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Poprawka nr 30.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Poprawka nr 30 polega na wprowadzeniu delegacji ustawowej, aby w rozporządzeniu zostały przyjęte zasady i wysokość opłaty za użytkowanie górnicze. Nasza działalność – poszukiwanie i wydobywanie węglowodorów, jest długotrwała i wiąże się z wysokimi kosztami. Niemożność przewidzenia, jak będzie stawka za użytkowanie górnicze stanowi problem dla przedsiębiorców w dokonywaniu analiz ekonomicznych. Wywieszanie przez organ koncesyjny zasad ustalenia wysokości opłat za użytkowanie górnicze na stronie Ministerstwa Środowiska nie jest żadnym źródłem prawa. Zmiana ekipy rządzącej może doprowadzić do zmiany tych zasad. Przedsiębiorca nie będzie wiedział, jak ma postępować i w jakiej wysokości poniesie opłatę w przyszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

W trakcie prac nad nowelizacją, czy nad poprawką do nowelizacji, dyskutowaliśmy na ten temat. Uważamy, że jest to problem natury prawnej. Nie widzimy powodu, aby w przypadku umów cywilnoprawnych, a taką jest umowa, o której dyskutujemy, konieczna była delegacja ustawowa. Proszę o wsparcie ze strony dyrektora Milanda jako prawnika.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Użytkowanie górnicze jest umową cywilnoprawną zawieraną pomiędzy Skarbem Państwa a przedsiębiorcą, na podstawie której przedsiębiorca jest upoważniony do korzystania z przestrzeni objętej użytkowaniem górniczym. Z punktu widzenia charakteru umowy nie wiem, czy zasadne jest regulowanie takim źródłem prawa, jak rozporządzenie, wysokości wynagrodzenia. Od ponad roku są publicznie dostępne zasady, na jakich zawierana jest umowa o ustanowieniu użytkowania górniczego, z pełnymi wyliczeniami. Przedsiębiorcy wiedzą, jak należy to robić. Wychodzi to naprzeciw postulatom przedsiębiorców. Równie dobrze moglibyśmy nic nie pokazywać i proponować jakakolwiek stawkę. Nie chcemy tak robić.

Mamy wątpliwości, czy jest podstawa, aby regulować to w drodze rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Sytuacja jest jasna. Poprawka nr 31.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Proszę państwa, jest to przepis, który do 1 roku ogranicza czas obowiązywania użytkowania górniczego, jeśli nie zostanie w tym czasie udzielona koncesja. Nie chcemy ograniczać tego okresu do roku, bo procedury są długotrwałe. Takie ograniczenie może spowodować, że mimo poczynionych działań związanych z uzyskaniem koncesji, nie będziemy w stanie dotrzymać terminu.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Panie przewodniczący, chciałbym zaproponować, aby do trzech trzy poprawek OPPPW – nr 31, 32, 33, dotyczących użytkowania górniczego, strona rządowa ustosunkowała się łącznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 32.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Materia poprawki była już dyskutowana. Chciałbym podkreślić, że okres 5-letni wcale nie jest za długi na to, żeby przejść wszystkie procedury formalne, od czasu uzyskania zatwierdzenia dokumentacji geologicznej, do uzyskania koncesji na wydobycie. Będziemy musieli pozyskać szereg dokumentów. Procedury nie trwają krótko. Okres 3-letni stwarza ryzyko niedotrzymania terminu. Utrata praw do informacji geologicznej jest dla nas bardzo ryzykowna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 33.

Dyrektor Departamentu Regulacji PGNiG SA Piotr Szlagowski:

Mamy poprawki praktycznie o tożsamej treści, więc zreferuję tę kwestię. Poruszany przez nas problem polega na tym, że działalność w zakresie poszukiwania i wydobycia prowadzona jest niekiedy przez więcej niż jeden podmiot, we współpracy. Obecna ustawa zmierza we właściwym kierunku, dopuszczając możliwość współpracy w ramach konsorcjum. Możemy wybrać operatora i dobrać dodatkowe podmioty, w tym inwestorów stricte finansowych. To zwiększa możliwości inwestycyjne i zakres poszukiwań. Jednak, jeśli stosujemy odpowiednio przepisy o dzierżawie do użytkowania górniczego, powstają problemy z rozliczeniami majątkowymi pomiędzy uczestnikami konsorcjum, czyli współpracującymi podmiotami.

Jeśli umowę o użytkowaniu górniczym będziemy mieli podpisaną z kilkoma podmiotami, to współwłasność majątku, związanego z nieruchomością, będzie mogła być współwłasnością jedynie w częściach ułamkowych. W takich częściach, w jakich będziemy członkami konsorcjum, będziemy też właścicielami składników majątkowych. Jeśli jeden podmiot dysponuje jakimś elementem majątku, drugi podmiot innym elementem majątku i chcieliby to wnieść na czas pracy do konsorcjum, to mogliby się umówić, że jest inny udział w składnikach majątkowych niż wynikający z części udziału w konsorcjum.

Jedno rozwiązanie, to stosowanie przepisów o użytkowaniu do użytkowania górniczego. Drugie polega na dodaniu w przepisach odnoszących się do umowy o współpracy

zdania mówiącego, że takie działanie jest możliwe, że strony mogą w ten sposób uregulować zakres swojej współpracy. To w żaden sposób nie będzie wpływało negatywnie na wykonywanie władztwa ze strony organu koncesyjnego, a jedynie ułatwi działanie koncesjonariuszom.

Można też mieć wątpliwość, czy zapisywanie w ustawie, że koncesjonariusze mogą to zrobić, to nie jest nadmierna regulacja. W dniu dzisiejszym, ze względu na problemy interpretacyjne, pojawiają się trudności, także problemy podatkowe. Trudno jest wyjaśniać w urzędach skarbowych zawiłości prawa geologicznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Trudny obowiązek chciałbym scedować na panią dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Co do poprawki nr 31, to odnosimy wrażenie, że przepis jest niewłaściwie odczytywany przez branżę. Nie ma powodu, żeby przedsiębiorca czekał ze złożeniem wniosku, aż zostanie mu rok do uzyskania koncesji. Równie dobrze może wystąpić wcześniej. Wówczas nie będzie zagrożenia, że z jakichś przyczyn nie otrzyma koncesji.

Odnośnie do poprawki nr 32, problem był wielokrotnie dzisiaj poruszany. Jest to kompromis pomiędzy dotychczasowym okresem 5-letnim a okresem 2-letnim. Trzy lata to wystarczający okres, żeby skorzystać z praw.

Jeśli chodzi o poprawkę nr 33, to gdy mamy do czynienia z konsorcjum i kilka podmiotów będzie prowadziło działalność, nie będą miały zastosowania przepisy ani o użytkowaniu, ani o poddzierżawie, ponieważ umowę ustanawiającą użytkowanie górnicze będą podpisywały wszystkie podmioty, a nie tylko operator. Problem, który pojawił się przy omawianiu tej poprawki przez wnioskodawcę, jest przedmiotem odrębnej poprawki, która została uwzględniona w tabeli, a dotyczy współdzielenia majątku w częściach ułamkowych. Będzie dziś omawiana.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 34.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Jesteśmy przeciwni tej poprawce, ponieważ to pozwoli wydłużać procedurę administracyjną. Termin rozpatrzenia wniosku biegnie od dnia wpływu uzupełnionego wniosku.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przepraszam, ale czegoś nie rozumiem. Pan mówi, że jest przeciwny poprawce?

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Przepraszam. Jestem przeciwny przepisowi proponowanemu w projekcie ustawy. Nie chcielibyśmy przedłużania procedury administracyjnej, tylko dlatego, że po jakimś czasie zostaliśmy wezwani do uzupełnienia wniosku.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Poproszę pana dyrektora Milanda o komentarz, również jako praktyka współpracy pomiędzy Departamentem Geologii i Koncesji Geologicznych a przedsiębiorcami. Uważam, że tak źle z administracją nie jest, jeśli chodzi o współpracę. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Ten przepis istnieje od dawna, tylko w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Chcąc uczytelnić naszą ustawę, dodajemy ten przepis. Dopiero od momentu, kiedy wniosek jest kompletny, możemy nad nim pracować. Przedsiębiorcy o tym doskonale wiedzą. Liczba uzupełnień, które są wymagane, wynika z różnych względów, czasami z błędów popełnianych przy przygotowywaniu wniosków. Chciałem zadeklarować i potwierdzić, że poziom wniosków stale się poprawia, co daje nadzieję na szybsze tempo prac. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 35.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Chciałbym przypomnieć, że przed ostatnią nowelizacją mieliśmy do czynienia z projektem prac geologicznych, który został zastąpiony projektem robót geologicznych. Projekt robót geologicznych jest dokumentem wymagającym podania szczegółowych informacji, których na etapie uzyskiwania koncesji przedsiębiorca jeszcze nie posiada. Gdyby nie zapis „stosuje się odpowiednio”, może nie musielibyśmy na ten temat dyskutować. Jeśli na etapie składania wniosku koncesyjnego będę musiał opisywać lokalizację, technologię, bo tego wymaga projekt robót geologicznych, będzie to zbyt wczesny etap.

Sugerujemy, żeby projekt robót geologicznych składać przed rozpoczęciem robót geologicznych, co wydaje się bardziej właściwe. Na etapie uzyskiwania koncesji możemy określić proponowany zakres prac i ich harmonogram, a nie projekt robót geologicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pani dyrektor Wojtczak.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Nie jest możliwe przyjecie takiej argumentacji z uwagi na to, że jeśli projektuje się roboty geologiczne, projekt robót jest niezbędny przed udzieleniem koncesji, gdyż na podstawie projektu organ koncesji określa zakres i harmonogram prac. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 36.

Dyrektor departamentu PGNiG SA Piotr Szlagowski:

W proponowanym nowym brzmieniu art. 36 ust. 11 Prawa geologicznego i górniczego ma zostać wyłączona dopuszczalność sukcesji uprawnień koncesyjnych w związku z przekształceniem spółki lub nabyciem przedsiębiorstwa na zasadach ogólnych w związku z postępowaniem upadłościowym czy naprawczym. Wykreślenie możliwości przeniesienia w ramach sukcesji generalnej składników majątkowych i koncesji na nowy podmiot prawa wydaje się o tyle nieuzasadnione, że art. 49za, który proponowany jest w nowelizacji, i tak zapewnia organowi koncesyjnemu możliwość zdecydowania, czy nowy podmiot spełnia wszystkie wymagania kwalifikacyjne i nie zagraża bezpieczeństwu państwa. Organ może nie wydać zgody.

Jeśli mamy do czynienia z postępowaniem upadłościowym, to cały majątek związany z prowadzeniem działalności wydobywczej jest bezwartościowy, jeśli nie ma koncesji z nim związanej. Zbycie takiego przedsiębiorstwa bez koncesji jest bezcelowe. Wydaje się, że inne przepisy wystarczająco zabezpieczają, a jeśli nie, to powinny w wystarczający sposób zabezpieczać uprawnienia organu koncesyjnego, natomiast nie należy utrudniać obrotu gospodarczego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Stanowisko rządu jest diametralnie inne. Ten temat jest kwestią kluczową, stanowiącą swoisty zwornik dyskusji na temat koncesji, a także „handlu” koncesjami i potrzeby uszczelnienie obrotu koncesjami. Strona rządowa jest zdecydowanie przeciwna podtrzymaniu sukcesji generalnej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 37.

Członek zarządu OPPPW Paweł Chałupka:

Prowadzenie prac poszukiwawczych, wiertniczych lub sejsmicznych, to nie jest budowa domu. To nawet nie jest budowa autostrady. Wielu rzeczy nie da się przewidzieć. Rozumiem sytuacje administracji, która chciałaby ustalić harmonogram i go egzekwować od operatora. Jest wiele aspektów, których nie da się przewidzieć. Każda nowa informacja decyduje o wydaniu wielu milionów euro.

Jest wiele barier administracyjnych. Są olbrzymie problemy z wejściem w teren, a nie ma woli ingerencji w inne ustawy w celu uproszczenia procedur. Reguły, które zostały nakreślone, stanowią dla inwestorów poważne utrudnienie. Obawiamy się, że będziemy niesłusznie karani za rzeczy, na które nie mamy wpływu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pan dyrektor Miland.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Proszę państwa, pragnę zauważyć, że zmieniony przepis art. 37 ma na celu spowodowanie, że roboty geologiczne, do których przedsiębiorcy zobowiązują się, ubiegając się o koncesję, będą wykonywane. Nie będzie się to wiązało z cofnięciem koncesji. Przewidujemy tryb wezwania do usunięcia naruszeń. Nie można na dłuższą metę tolerować sytuacji, która zdarza się, kiedy przedsiębiorcy ubiegają się o koncesję, deklarują wykonywanie konkretnych robót, a potem ich nie wykonują. Organ koncesyjny musi mieć narzędzia, żeby wyegzekwować zobowiązania.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 39. Przepraszam, poprawka nr 38.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

W propozycji strony rządowej jest przepis, że koncesji można odmówić ze względu na porządek publiczny. Co to oznacza? Proponujemy skreślić ten przepis, bo jest on zbyt ogólnikowy, a pozostawić sformułowanie „interes bezpieczeństwa państwa”.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przedstawił pan poprawkę nr 38? Mamy opinię pana ministra, że przepis jest analogiczny do występującego w k.p.a.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Chodzi o sytuację, gdy organy współdziałające z ministrem środowiska w prowadzeniu postępowania kwalifikacyjnego, mając informacje związane z bezpieczeństwem państwa, odstępują od uzasadnienia wydanej opinii. Wydaje się, że niekiedy nie warto pytać, dlaczego albo skąd organy pozyskały wiedzę.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pytać można, tylko nie każdy chciałby publicznie usłyszeć odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Ostatnio odmówiłem przedłużenia dwóch koncesji jednej z firm, które w drodze przekształceń własnościowych znalazły się w rękach innych niż dotychczas. Przesłanki są dostępne i możliwe do odczytania, ale nie zawsze są takie przypadki. Podtrzymuję stanowisko rządu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Sprawa jest jasna. Poprawka nr 39.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Poprawka dotyczy zgłaszania zmian danych dotyczących spółki. Chodzi o to, żeby nie każda zmiana miała takie dalekosiężne skutki, żebyśmy ograniczyli przepis do zmian istotnych z punktu widzenia operacji prowadzonych przez spółkę i bezpieczeństwa państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Proszę bardzo, pan dyrektor Miland.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Proszę państwa, odpowiedź na to pytanie powinniśmy powiązać z wnioskiem, co do którego wyraziliśmy opinię, że jest możliwy do rozważenia, zgłoszonym przez klub PiS. Te kwestie są ze sobą związane. Jeśli organ nie może z urzędu wszczynać postępowań sprawdzających, to każda zmiana skutkująca zmianą statusu przedsiębiorstwa powinna pociągać za sobą wszczęcie postępowania. Jeśli organ miałby z urzędu taką możliwość, to można by się zastanowić, czy naprawdę każda zmiana powinna skutkować postępowaniem, czy organ, powziąwszy informacje z innych źródeł, mógłby odstąpić od wszczęcia postępowania.

Trudno jest dziś przesądzić tę kwestię. Bardzo ciężko wyodrębnić, które elementy są istotne, a które nie. Zmiana siedziby to elementy czasami istotny, czasami nie. W przypadku zaciągnięcia kredytu na działalność gospodarczą może pojawić się pytanie, skąd ten kredyt.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 40.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Poprawka nr 40 jest konsekwencją usunięcia z projektu procedury *open door* i pozostawienia wszystkiego w gestii organu. Celem poprawki jest, żeby organ, typując obszary do przyszłego przetargu, pokazywał je np. na stronie internetowej i zasięgał opinii przedsiębiorców, żeby mogli oni aktywnie uczestniczyć w tym procesie. Doświadczenie przedsiębiorców wielu firm światowych, które biorą udziału w poszukiwaniach i rozpoznawaniu, byłoby pomocne dla organu. Firmy mogłyby wydawać opinie co do obszarów występujących w polskiej strefie poszukiwania węglowodorów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Podtrzymuję stanowisko rządu. Chciałbym, żeby organ był nadal organem.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 41.

Dyrektor departamentu PGNiG SA Piotr Szlagowski:

Poprawka nr 41 dotyczy umowy o współpracy. W proponowanych przepisach jest mowa o tym, że zawarcie umowy o współpracy ma być elementem całego postępowania przetargowego. Biorąc pod uwagę, że jest to umowa, która wiąże inwestorów, zapewne powinna być przedkładana organowi i zawierać wszystkie istotne elementy wymagane w ustawie. Pojawia się jednak pytanie, czy powinno się to odbywać w ramach postępowania przetargowego, a nie poza nim, skoro, co do zasady, ma to być umowa regulująca stosunki pomiędzy prywatnymi podmiotami. Postulujemy odrębny tryb.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pani dyrektor Wojtczak.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Dziękuję. Nie jest możliwe zrezygnowanie z umowy o współpracy, gdyż jest ona w pakiecie z koncesją. Po raz pierwszy koncesje będą udzielane kilku podmiotom jednocześnie. Z tego powodu nie można pomniejszyć roli umowy o współpracy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 42.

Członek zarządu OPPPW Paweł Chałupka:

Z przykrością muszę stwierdzić, że wyczuwam w propozycjach zmian zbyt daleko idące ograniczenia swobody. Przepis, do którego odnosi się poprawka nr 42, jest tego przykładem. Narzuca się, że operator w Polsce powinien mieć ponad 50% udziałów w przedsięwzięciu, w koncesji. Na świecie są przykłady koncesji, w których przedsiębiorcy dowolnie dzielą się kosztami przedsięwzięcia, głównie oceniając ryzyka i szanse na sukces przedsięwzięcia.

Jeśli ktoś ocenia szanse sukcesu na znalezienie węglowodorów na 30%, to logiczne z biznesowego punktu widzenia jest ograniczenie zaangażowania w danym projekcie, aby zrównać szanse na sukces do poziomu tego zaangażowania. Jeśli sztucznie narzucimy udział w wysokości powyżej 50%, nie będzie to zasadne z biznesowego punktu widzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pani dyrektor, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Jeśli operator jest podmiotem wiodącym w konsorcjum i odpowiada przed organem oraz reprezentuje konsorcjum na zewnątrz, to musi mieć rolę wiodącą. Wynika ona z zaangażowania środków. W przeciwnym wypadku zaangażowanie niekoniecznie będzie takie, jakiego oczekiwałby organ koncesyjny.

Członek zarządu OPPPW Paweł Chałupka:

Przepraszam. Zobowiązania operatora nie wynikają z procenta udziałów w projekcie, tylko z czegoś innego. Mamy przykłady projektów na złożu północnym, w których operator ma 15-25% udziałów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Sprawa jest zrozumiała.

Poprawka nr 43. Jej treść jest tożsama z poprawką zgłoszoną przez Orlen. Sprawa jest jasna.

Poprawka nr 44.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Poprawka jest analogiczna do poprawki Orlenu. Dotyczy utraty VAT.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie przypominam sobie, żebyśmy mówili o utracie VAT. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pan dyrektor Miland. W tym przypadku jest nadzieja na konsensus.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Naszą wolą jest znalezienie kompromisu. Chodzi o doprecyzowanie przyczyn leżących po stronie zwycięzcy. Zaproponujemy zadowalające rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 45.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Kwestia była już analizowana w ramach poprawek Orlenu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 46. Sprawa była już omawiana. Poprawka nr 47. Generalnie mówiliśmy o tych sprawach.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Poprawka nr 47 jest związana z projektem robót geologicznych.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 48. Jest zrozumiała. Poprawka nr 49.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

W projekcie ustawy, ust. 5: „obszar koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż” w przypadku udokumentowania złoża zostaje zastąpiony przez „obszar górniczy pierwszego udokumentowanego złoża”. Przedsiębiorca po udokumentowaniu pierwszego złoża traci prawo do obszaru na poszukiwanie i rozpoznawanie w dużym obszarze 1000 km^2. Ust. 2 pozwala na prowadzenie prac w tym obszarze z wyłączeniem pierwszego udokumentowanego obszaru górniczego. Jest ewidentna niespójność pomiędzy ust. 2 i ust. 3.

Strona rządowa, ustosunkowując się do naszej poprawki, proponuje wprowadzenie zapisu: „jako ostatnie w fazie poszukiwania i rozpoznawania, zastępują granice przestrzeni wyznaczonej”. Nie wiemy, co oznacza termin „jako ostatnie”, bo ostatnie może być pierwsze. Jeśli już w pierwszym roku poszukiwania udokumentujemy złoże, będą to ostatnie roboty geologiczne. W kolejnych latach możemy prowadzić działalność, ale nie udokumentujemy złoża. Nie rozumiemy tego sformułowania, ale dostrzegamy intencję poprawy tego przepisu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Jeśli można, chcielibyśmy wyjaśnić sformułowanie „jako ostatnie”, deklarując otwartość na znalezienie rozwiązania kompromisowego. Proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Po analizie przepisu dostrzegamy pewną niespójność pomiędzy ust. 5 i 3. Z czego wynikają dodane wyrazy „jako ostatnie”? Chodzi o to, że granice przestrzeni zostaną zastąpione przez obszar górniczy na trwałe, gdy granice obszaru będą ustanowione na podstawie ostatniej dokumentacji wykonanej w fazie poszukiwania i rozpoznawania. Jeśli będzie wykonana tylko jedna dokumentacja w fazie poszukiwania i rozpoznawania, to ta pierwsza będzie zarazem ostatnią. Jeżeli będzie wykonanych kilka dokumentacji lub jedna i kilka dodatków do niej, to podstawę do wyznaczenia obszaru górniczego będzie stanowił ostatni dokument zatwierdzony przez ministra środowiska.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Będzie decydowała data dokumentu, a nie jakość?

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Data zatwierdzenia dokumentu. Jeśli dokument zostanie zatwierdzony, będzie to potwierdzeniem, że jego jakość jest dobra. W innym przypadku dokument nie zostanie zatwierdzony – jeśli będą wątpliwości co do jakości dokumentacji.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Chcemy zapewnić możliwość „kroczącego” dokumentowania złoża. Jest rozpoznanie, ktoś coś udokumentował, może wydobywać. Jeszcze trwa faza rozpoznania, ale już można wydobywać. Przedsiębiorca dokumentuje dalej, robi kolejne dodatki bądź dokumentację. Ostatnia dokumentacja, która obejmuje wszystko, sprawia, że jest to obszar górniczy. Do tego ogranicza się w przyszłości koncesja na wydobycie.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Jest tu pewna niespójność. Jeśli przedsiębiorca odkryje złoże węglowodorów w jakichś otworach, a będzie chciał udokumentować kolejne złoża węglowodorów, prowadząc wiercenie dla udokumentowania kolejnego złoża, to zostanie tego prawa pozbawiony. Nie będzie mógł prowadzić prac poszukiwawczych i rozpoznawczych na obszarze, który został wyznaczony jako obszar górniczy.

Pozbywamy się możliwości udokumentowania każdego kolejnego złoża. W Polsce mamy wiele takich sytuacji, że odkrywamy złoża w czerwonym spągowcu, w dolomicie głównym czy w karbonie. Jeśli odkryjemy jedno, to innego już nie odkryjemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Problem jest jasny. Zobaczymy, jak go rozwiążemy. Poprawka nr 50.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:
Praktyka jest taka, że większość firm posiada strony internetowe. W ustawie wprowadza się obowiązek utworzenia takiej strony, z precyzyjną listą, jakie elementy mają się na niej znajdować. Czy rzeczywiście jest to konieczne i czemu ma służyć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:
Jesteśmy przywiązani do tego przepisu. Z jednej strony przybliża to społeczeństwu i różnym instytucjom działalność górniczą w tym obszarze, z drugiej strony wiąże się ściśle z wytycznymi Unii Europejskiej dotyczącymi transparentności funkcjonowania branży.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Wszystko jest jasne. Wydaje się, że intencją wnioskodawcy jest przygotowanie ram i pewna standaryzacja. Poprawka nr 51.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:
Nasza propozycja zmierza do uproszczenia doprecyzowania przepisu. Chodzi o to, żeby kryteria, o których mowa, były bardziej czytelne i jak najmniej uznaniowe, aby proces przenoszenia koncesji był jak najszybszy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Pan minister wypowiedział swoje zdanie.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:
Chciałbym łącznie ustosunkować się do poprawek nr 51 i 52.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Poproszę o przedstawienie poprawki nr 52.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:
Poprawka nr 52 ma podobny charakter. Chodzi o bardziej jednoznaczne sformułowanie przepisu i dzięki temu zmniejszenie ryzyka dla inwestorów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:
Wszelkie działania dotyczące przenoszenia koncesji czy cofnięcia uważam za sprawę kluczową dla obrotu koncesjami, dlatego nie planujemy zmian w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Poprawka nr 53.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:
Zrzeczenie się przez operatora koncesji powoduje wygaśnięcie koncesji. Pozostali uczestnicy konsorcjum nie mają prawa do dalszego prowadzenia prac poszukiwawczych. Naszym zdaniem jest to przepis zbyt daleko idący i restrykcyjny wobec pozostałych inwestorów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):
Pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:
Szanowni państwo, tak sformułowany przepis jest konsekwencją przyjętej przez nas zasady, że operator ma większość w koncesji. Jeśli operator rezygnuje, to koncesja musi się skończyć. Sformułowana przez OPPPW poprawka zmierza do zmniejszenia roli operatora i zmniejszenia jego udziału w koncesji. W naszej opinii, proponowany przez nas przepis jest spójny z poprzednimi, już prezentowanymi propozycjami przepisów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Poprawka nr 54.

Kierownik działu w PGNiG SA Robert Rostkowski:

Poprawka zgłoszona przez przedsiębiorców wynika z faktu, że nie rozumiemy obowiązującego przepisu art. 205, a proponowanego art. 49zg, który stanowi, że „do zmiany koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż węglowodorów oraz wydobywanie węglowodorów ze złóż, a także koncesji na wydobywanie węglowodorów, nie stosuje się postępowania przetargowego, chyba że zmiana dotyczy poszerzenia obszaru górniczego". Pojawia się pytanie, czy kiedy przedsiębiorca uzyska koncesję tzw. łączną, czyli na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie, będzie możliwość zmiany koncesji w fazie poszukiwawczo-rozpoznawczej o poszerzenie przestrzeni poszukiwawczo-rozpoznawczej?

Druga kwestia. Jeśli mamy złoże udokumentowane, a w trakcie prowadzonej eksploatacji pozyskujemy dodatkowe dane i okazuje się, że granice złoża nieznacznie się zmieniają, np. o 1 km ^{2}, to na tę przestrzeń trzeba przeprowadzić postępowanie przetargowe. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, postępowanie przetargowe może być przeprowadzone wyłącznie z urzędu. Postulujemy przywrócenie tryb *open door*.

Warto zauważyć, że przepis, o którym wspomniałem, dotyczy również koncesji posiadanej przez przedsiębiorców na wydobywanie węglowodorów. Zdarza się, że granice złoża się zmieniają, zmienia się obszar górniczy, a nie ma możliwości zmiany koncesji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pan dyrektor Miland.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Proszę państwa, tak sformułowane przepisy są konsekwencją przyjęcia, że tylko w trybie przetargowym udzielamy koncesji. Powoływanie się na dyrektywę, która zezwala włączyć przyległy obszar bez koncesji, jest bezpodstawne. W większości przypadków obszary przyległe przylegają nie tylko do koncesji PGNiG, ale również do innych przedsiębiorców. Komu ten przyległy obszar należy przyznać bez możliwości uwzględnienia wniosków innych przedsiębiorców? Jest to sprzeczne z naszym założeniem.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 55.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Chciałbym nawiązać do mojej wypowiedzi, dotyczącej projektu robot geologicznych sporządzanego na etapie uzyskiwania koncesji. Projekt nie może zawierać informacji, których się od nas żąda. Proponujemy, żeby w pewnych przypadkach nie trzeba było zmieniać koncesji tylko dlatego, że planowana jest zmiana głębokości odwiertu, czy zmiana kolejności wiercenia odwiertów. Takie zmiany powinny wymagać dodatku, a nie skutkować zmianą koncesji. Będzie to stanowiło ułatwienie również dla ministra, żeby nie musiał co chwila zmieniać koncesji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pani dyrektor Wojtczak.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Zmiana przepisu i dodanie art. 80a uwzględnia tę sytuację. W przypadku drobnych zmian nie trzeba będzie zmieniać koncesji, a jedynie opracować dodatek do projektu robót geologicznych i go zatwierdzić. Te przepisy łagodzą obowiązujący stan prawny.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 56. Wydłużenie terminów było już omawiane.

Poprawka nr 57. Kwestia badań geofizycznych i zatwierdzania dokumentacji geologicznej również była poruszana.

Poprawka nr 58. Czy ktoś z panów chciałby coś dodać?

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Myślę, że nasza propozycja jest wyrażona czytelnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Stanowisko pana ministra również.

Poprawka nr 59, dotyczy gromadzenia informacji geologicznych. Pan minister sygnalizuje możliwość dyskusji. Pan minister jest gotów wypowiedzieć swoje zdanie, ponieważ wie, czego poprawka dotyczy. Poprosimy pana ministra.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Poproszę pana dyrektora.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Dziękuję bardzo. Rozumiemy wagę tej poprawki. Obecnie nie ma podstawy prawnej dotyczącej zachowania poufności danych pochodzących z bieżącego dokumentowania. Otrzymujemy tego typu dokumentacje, opracowania cząstkowe i traktujemy je w sposób odpowiadający wymogom poufności, ale nie ma ku temu jasno sprecyzowanej podstawy prawnej. Jesteśmy gotowi tego typu podstawę prawną w projekcie ustawy wprowadzić. Zapewniam, że dokumentacje są objęte poufnością. W Narodowym Archiwum Geologicznym, gdzie są przechowywane, znajdują się w wyodrębnionym pomieszczeniu, bez dostępu osób postronnych.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Wszystko jasne. Poprawka nr 60.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Kwestia była już dyskutowana.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 61 dotyczy planu ruchu górniczego.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

To dotyczy rozporządzenia. Cieszymy się, że sprawa została poruszona.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Jeśli mnie pamięć nie myli, jest to trzecia poprawka dotycząca rozporządzenia.

Poprawka nr 62. Nic mi nie mówi sformułowanie „stosowanie przepisów dotychczasowych”.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Chodzi nam o to, żeby prawo nie działało wstecz, a nowe zapisy dotyczyły przyszłych zdarzeń.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pani dyrektor Wojtczak, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Nie podzielamy tego poglądu z uwagi na to, że przedsiębiorcy, którzy wykonują już działalność na podstawie koncesji, po wejściu w życie nowelizacji ustawy również powinni dostosować się do warunków, które będą obowiązywały nowych przedsiębiorców. W przeciwnym wypadku powstałby dualizm przepisów i na przestrzeni kolejnych lat każdy z nich działałby na innych podstawach prawnych.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawkę nr 63 już omawialiśmy. Poprawka nr 64 również była dyskutowana.

Poprawka nr 65. Jeśli pan dyrektor chciałby przedstawić komentarz, to proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Przed wejściem w życie nowych przepisów z dniem 1 stycznia 2012 r., w ostatniej chwili napłynęły dziesiątki wniosków o udzielenie zmiany koncesji. Teraz w projekcie zapisujemy, że wnioski złożone na 3 miesiące przez wejściem w życie nowelizacji jeszcze obowiązują, a potem już nie. Jest to informacja dla przedsiębiorców, żeby teraz dokonywali zmian, jeśli takie planują, a nie w ostatniej chwili. Potem trzeba czekać i słyszymy narzekanie, że procedura długo trwa.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Jest to trudne do przewidzenia. PGNiG dysponuje ponad 300 koncesjami, które kończą się w różnych okresach. Przyjęliśmy pewien harmonogram działań. Nie wiemy, kiedy ustawa wejdzie w życie – czy 1 stycznia, jak to jest projektowane. Ograniczenie czasu koncesji, których ważność upływa w ostatnich miesiącach, pozbawia nas prawa do ich przedłużenia bądź zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Sprawa jest jasna. Poprawka nr 66 nie wymaga komentarza. Jest to jedna z nielicznych, którą minister opiniuje pozytywnie.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Panie przewodniczący, chciałbym powrócić do poprawki nr 64 i 65.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie skupialiśmy się na nich, bo wiemy, czego dotyczą, gdyż kwestie te były wcześniej omawiane. Jeśli chciałby pan dodać nową myśl, to bardzo proszę.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Rozumiem, że do poprawki nr 66 również nie oczekuje pan zmiany stanowiska rządu. Poprawka nr 67 dotyczy pierwszeństwa do koncesji. Poprawka nr 68 odnosi się do terminów rozpatrywania. Poprawka nr 69 postuluje przywrócenie trybu *open door*. Poprawka nr 70 dotyczy pozwolenia na wytwarzanie odpadów. O tym jeszcze nie mówiliśmy.

Pan dyrektor podpowiada, żeby odnieść się do poprawki 71 i 72. Poproszę o stanowisko. Może pan dyrektor wyjaśni, dlaczego wnioskodawcy nie mają racji.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Proszę państwa, jest to szereg uwag odnoszących się do innych ustaw i zawierających postulat stworzenia „jednego okienka". Chodzi o to, aby w jednym miejscu, w urzędzie górniczym uzyskiwać wszystkie pozwolenia, zgody, wymagane także innymi przepisami.

Po pierwsze, na tym etapie nie jest to możliwe. Po drugie, nie jestem do końca przekonany, czy urząd górniczy jest merytorycznie i organizacyjnie przygotowany do wydawania tego typu decyzji, które ingerują w kompetencje innych organów, również samorządowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję za stanowisko. Poprawka nr 72. Chodzi o możliwość niedopuszczenia organizacji pozarządowej do udziału w postępowaniu.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Zdaję sobie sprawę, że jest to wrażliwa kwestia. Z jednej strony, te organizacje często powstają tylko po to, żeby zablokować prace prowadzone przez przedsiębiorców. Z drugiej strony wiemy, że społeczeństwo powinno być włączone w ten proces. Praktyka naszego działania wskazuje, że organizacja doprowadzają do wydłużenia postępowania administracyjnego ponad miarę. Obie strony nie mogą sobie z tym poradzić.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie doczekamy się chyba bezkonfliktowego rozwiązania tego problemu. Pan minister zechciałby coś dodać?

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Nie wyobrażam sobie, abyśmy mogli zaakceptować takie podejście. Wprowadziliśmy pewne ograniczenia, aby postawić tamę świeżo kreowanym organizacjom, które mogłyby prowadzić jakąś grę.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 73.

Członek zarządu OPPPW Paweł Chałupka:

Chciałbym poczynić wspólny komentarz do poprawek nr 71-73. Naszym zdaniem ocena oddziaływania na środowiska powinna zostać ograniczona do odległości 500 m wokół prowadzonych prac, aby zmniejszyć możliwość ingerowania, składania protestów podczas prac poszukiwawczych.

Jeśli chodzi o poprawkę nr 71 i decyzję środowiskową, to mówiłem wcześniej, że prace poszukiwawcze są prowadzone przez bardzo krótki okres. Podczas opracowywania decyzji środowiskowej dla prac krótkoterminowych uwzględnienie planu zagospodarowania przestrzennego może spowodować wykluczenie prowadzenia prac poszukiwawczych na danym obszarze. Uważamy, że prace poszukiwawcze powinny być dopuszczone i nie uwzględniać zapisów aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego, który – jak wiemy – zawsze można zmienić, ponieważ przestrzeń, w której żyjemy, cały czas zmieniamy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Rozmawialiśmy już na ten temat. Poprawki do numeru 75 dotyczą zbliżonej materii. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Mówimy o poprawce nr 73? Poproszę pana dyrektora Milanda.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Proszę państwa, jeśli chodzi o poprawkę nr 73, to chyba nastąpiło nieporozumienie. W przedkładanym projekcie ograniczamy zakres obowiązku dokonywania oceny oddziaływania na środowisko i uzyskiwania decyzji środowiskowej. Przesuwamy ją na zupełnie inny etap – zamiast, jak do tej pory przed rozpoczęciem działalności, na etap przed rozpoczęciem wiercenia, jeśli w ogóle jest potrzebna. Wydaje mi się, że ta poprawka wynika z pewnego niezrozumienia albo z błędnego odczytania projektu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 74.

Przedstawiciel OPPPW Jacek Wróblewski:

Jest to szereg poprawek, które wkraczają w materię innych ustaw, ale towarzyszących prowadzeniu prac poszukiwawczo-rozpoznawczych. Dążą one do ograniczenia czasu wydawania decyzji. Chodzi o to, żebyśmy mogli szybciej przystępować do prowadzenia prac, do robót geologicznych. Obecnie, od momentu podjęcia decyzji o lokalizacji do rozpoczęcia wiercenia upływa prawie 12 miesięcy. Tyle czasu potrzebujemy, aby zebrać wszystkie niezbędne dokumenty. Szereg poprawek, które teraz zaczynamy omawiać, dotyczy narzucenia terminu rozpatrywania wniosków. Chodzi np. o decyzje dotyczące zagospodarowania odpadów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

W tle widać pomysł „specustawy", która otworzy wrota do wszystkich ustaw i ułatwi proces inwestowania w różnych fazach. Wydaje mi się, że to podejście, aczkolwiek bardzo zrozumiałe z punktu widzenia przedsiębiorców, jest niemożliwe do zrealizowania w tej fazie, podczas obecnej dyskusji o ustawie – Prawo geologiczne i górnicze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 75 dotyczy tej samej materii, poprawka nr 76 również.

Poprawka nr 77. Trudno się dziwić, że ktoś ma inne zdanie w kwestii wysokości stawek.

Dyrektor departamentu PGNiG SA Piotr Szlagowski:

Projekt ustawy przewiduje 4-krotne podwyższenie wysokości stawek opłaty eksploatacyjnej. Przy okazji różnych dyskusji dotyczących projektu ustawy wielokrotnie powtarzano, że celem regulacji nie jest fiskalizm, ale stworzenie odpowiednich warunków, żeby zabezpieczyć inwestorom warunki do wydobywania gazu niekonwencjonalnego, a także sposób pobierania przez państwo renty surowcowej.

Jeśli mówimy o rencie surowcowej, to podstawowym narzędziem, zgodnie z decyzją rządu, są mechanizmy fiskalne i ustawa o specjalnym podatku węglowodorowym, która równolegle będzie procedowana przez parlament.

Opłaty eksploatacyjne będą dotyczyły, od pierwszego dnia po wejściu w życie ustawy, przede wszystkim gazu i ropy wydobywanych obecnie, z już istniejących złóż. Problem polega na tym, że w przypadku części złóż, przede wszystkim starszych, może się okazać – takie są nasze wstępne szacunki – że ich eksploatacja przestanie być ekonomicznie opłacalna. Ich rentowność znacznie się pogorszy. W przypadku, kiedy koncesja dobiega końca, ale złoże nie zostało wyczerpane, przedsiębiorca ponownie będzie musiał ocenić ekonomikę projektu. W tym momencie podwyższone opłaty eksploatacyjne, nieprzewidujące możliwości stosowania starych stawek do tego typu złóż, mogą sprawić, że koncesje nie będą przedłużane, czyli złoża nie będą wyczerpywane do końca. Część węglowodorów pozostanie wówczas w złożu.

Postulowalibyśmy, aby do starych złóż, których ocena rentowności odbywała się na podstawie starych zasad, nadal stosować te zasady, a w przypadku nowych złóż nowe progi. Ocena ekonomiki nowych złóż będzie się odbywała na podstawie jasnych i czytelnych zasad.

Alternatywnie, jeśli ta propozycja nie byłaby akceptowalna dla rządu i państwa posłów, proponowalibyśmy, aby zastosować mechanizm, który w szczątkowej wersji znajduje się w projekcie, czyli określenie progu dla złóż marginalnych. W odniesieniu do złóż, które są na końcowym etapie wyczerpywania, stosowane byłyby stawki dotychczasowe. Problem polega na tym, że poziom, na którym określono charakterystykę złóż jako marginalnych, jest zbyt niski. Jedynie 2% złóż byłoby objętych tą kategorią, a problem jest zdecydowanie większy.

Propozycje przez nas składane powodowałyby przesunięcie progu do poziomu kilkunastu procent złóż. Wciąż mówimy o marginesie, ale zdecydowanie ułatwiłoby to wyczerpywanie starych złóż. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Temat jest ważki. Mówimy o poprawce nr 77, która składa się z dwóch części. Co do 4-krotnego podwyższenia wysokości stawek i kontestowania jej przez przedsiębiorców, nie zabieram głosu. Takie były decyzje Rady Ministrów.

Co do kwestii złóż marginalnych, pragnę zauważyć, że wcześniej nie funkcjonowały one w obiegu prawnym. Teraz się pojawiły i – jak rozumiem – przedsiębiorcy proponują rozwiązanie, które włączy znaczną część złóż eksploatowanych przez PGNiG do grupy złóż marginalnych. Przygotowaliśmy pewne symulacje. Być może powinny być one wykonane także przez PGNiG. Pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Szanowni państwo, zastanawiając się nad przepisami projektu ustawy na etapie prac rządowych, kiedy powstał pomysł wyłączenia pewnego rodzaju złóż z podwyższonych opłat eksploatacyjnych, przeanalizowaliśmy sprawę i zdecydowaliśmy, że zaproponujemy, aby złoża gazu ziemnego, w których wydobycie jest mniejsze niż 500 tys. m^3 w ciągu pół roku, były zaliczone do złóż marginalnych. W przypadku złóż ropy naftowej kwalifikacja polegałaby na wyznaczeniu progu produkcji 500 ton ropy w ciągu pół roku.

Z prostego porównania liczby złóż obecnie eksploatowanych i rozpoznanych oraz kategorii, które wyłączyliśmy, wynika, że ze 179 złóż gazu ziemnego, które są eksploatowane, 57 będzie należeć do grupy złóż marginalnych, dla których nie proponujemy podniesienia opłaty eksploatacyjnej. Z 63 złóż ropy naftowej obecnie eksploatowanych

aż 36 zalicza się do kategorii złóż marginalnych, dla których nie podnosimy opłaty eksploatacyjnej.

Ponadto, intencja zawarta w projekcie ustawy o podniesieniu opłaty eksploatacyjnej do proponowanych progów będzie miała skutki dopiero od początku 2016 r. Przesunęliśmy ten termin również po to, żeby dać możliwość dostosowania strategii gospodarczych przedsiębiorstw zajmujących się wydobywaniem węglowodorów.

Ostatnia kwestia, bardzo istotna z naszego punktu widzenia. Za 1000 m^3 gazu eksploatowanego opłata wynosi 6,06 zł. Jeśli chodzi o ropę naftową, opłata eksploatacyjna za 1 tonę wynosi 35 zł. Pieniądze uzyskiwane z tytułu korzystania ze środowiska są obecnie przeznaczane w odpowiednich proporcjach na potrzeby gminy i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Od 2016 r. te pieniądze będą zasilały nie tylko budżety gmin, ale również powiatów i województw. Zmniejszona znacząco procentowa kwota będzie spływała do NFOŚiGW.

Reasumując, te pieniądze są bardzo istotne z punktu widzenia wsparcia dla działań rozpoznawczych prowadzonych przez przedsiębiorców w gminach, powiatach, województwach, żeby ludzie tam mieszkający mieli również możliwość uczestniczenia w potencjalnych zyskach. To jest jedyna możliwość uczestniczenia. Ponadto pieniądze, które są przekazywane do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, trafiają na specjalnie wyodrębnione zobowiązanie wieloletnie, z którego połowy finansowana jest państwowa służba geologiczna, a połowy rekultywacja i likwidacja działalności górniczej, m.in. „Siarka” w Tarnobrzegu, działania Spółki Restrukturyzacji Kopalń, Pompownia „Orzeł”.

W naszej opinii przyjecie poprawki ograniczyłoby wysokość tych środków. Wydaje nam się, że poziom podwyżki i zaproponowane wyłączenia dla złóż marginalnych odpowiadają w pewnym sensie potrzebom przedsiębiorców, a z drugiej strony potrzebom szeroko rozumianych finansów publicznych. Chciałbym też zwrócić uwagę, że proponowane w jednej z wersji uwag PGNiG wyłączenie obecnie eksploatowanych złóż z podwyższonej opłaty eksploatacyjnej, a zastosowanie jej wyłącznie do złóż nowo odkrywanych, budziłoby pewne wątpliwości z tytułu równego traktowania podmiotów. 99% złóż obecnie eksploatowanych to złoża eksploatowane przez PGNiG. Pytanie, czy mamy w specjalny sposób traktować PGNiG?

Inna propozycja zgłoszona w dokumentach, dotycząca pewnego podwyższenia progu, od którego traktujemy złoża jako marginalne, spowodowałaby, że jeszcze więcej złóż – nie 1/3, tylko ½ złóż – stałaby się złożami marginalnymi. Nie jesteśmy pewni, że należy iść w tym kierunku.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Zostałem niejako wywołany słowami, że PGNiG nie ma wyliczeń. Strona rządowa posługuje się liczbą złóż. Progi przyjęte w założeniu projektu ustawy obejmują 2,2% krajowego wydobycia gazu. Z 4,3 mld m^3 gazu, to nieco ponad 2%. Nie płacimy od liczby złóż, tylko od wydobycia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Sprawa jest dla nas jasna.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Można zadać pytanie?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Można, proszę.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Argumentacja strony rządowej jest mocna, ale odpowiedź także dorzeczna. Rozwiązanie, że opłata naliczana jest nie od liczby złóż, lecz od wydobycia, ma głęboki sens. Gdyby zrealizowano postulat PGNiG, to jaki procent wydobycia byłby zaliczany do kategorii podlegającej starej stawce opłat? Gdyby zamiast 2,1% było to 7%, to argumentacja, że finanse publiczne poniosą poważny uszczerbek, nie jest przekonująca.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Czy mogę odpowiedzieć? Panie pośle, odpowiedź nie jest prosta, ponieważ mówimy o pewnej części składowej opłat, które będziemy ponosili. Nie znamy jeszcze wysokości specjalnego podatku od węglowodorów. Są nałożone dwa podatki i opłata za użytkowanie górnicze, która będzie nie wiadomo w jakiej formie. Trzeba dodać wszystkie te pozycje. Myślę, że progi, które zaproponowaliśmy, dotyczyłyby od dziesięciu do kilkunastu procent krajowego wydobycia, byłyby one sposobem ratowania starych złóż. Chodzi głównie o liczbę starych, kilkudziesięcioletnich złóż w Karpatach, na Przedgórzu. Rachunki ekonomiczne będą takie, a nie inne, a złoża będą przynosić straty. Co z nimi?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dopuściłem debatę. Podczas pierwszego czytania nie było kontrowersji, jeśli chodzi o modelowe rozwiązanie. Na pewno będzie wiele uwag odnośnie do wysokości stawek, bo takie jest życie. Dziś nie rozstrzygniemy tego problemu. Każda propozycja może być kontestowana. Taka jest specyfika wysokości opłat i podatków.

Poprawka nr 78.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Poprawka nr 78 jest propozycją zwolnienia starych złóż z konieczności wykupu prawa do informacji, dla przedłużenia ich żywotności i eksploatacji. PGNiG posiada 229 koncesji na eksploatację. W najbliższych latach będzie się kończyć 150 koncesji. Dotyczy to starych złóż w Karpatach, ropnych i gazowych, wydobywanych od dziesięcioleci. Przedłużenie żywotności złóż będzie powodowało, że będziemy musieli wykupić prawo do informacji geologicznej za dziesiątki milionów złotych. Alternatywą jest zamykanie kopalń.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pani dyrektor Wojtczak, proszę uprzejmie.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Dziękuję. Przyjęcie poprawki oznaczałoby przyzwolenie na nierówne traktowanie podmiotów. Trzeba pamiętać, że zarówno wydłużenie obowiązujących koncesji, jak i poszerzenie obszaru koncesji jest tożsame z udzieleniem nowej koncesji. Podmiot, który uzyskuje nową koncesję, nabywa informacje od Skarbu Państwa i ponosi koszty. Podmiot, który wydłuża koncesję albo poszerza obszar, byłby zwolniony z takiej opłaty. Jeśli nabywa się informacje w przypadku złoża już eksploatowanego, nie płaci się za informację w odniesieniu do zasobów wyeksploatowanych, a jedynie w odniesieniu do tych zasobów, które będą w przyszłości przedmiotem eksploatacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 79 po części była dyskutowana. Wypowiedź pana ministra daje pewną nadzieję. Jest szansa na porozumienie.

Poprawka nr 80.

Poprawka nr 81. Czy ktoś zechce rekomendować poprawkę nr 81?

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Ta kwestia już była dyskutowana.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 82.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Zgadzamy się z komentarzem pana ministra, który przychylił się do naszej propozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister nie jest taki zły.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Nie śmiałbym przedstawiać propozycji, które pojawiają się w trakcie dyskusji.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 83. Kwestia już była omawiana. Kolejna również. Poprawka nr 85.

Kierownik działu w PGNiG SA Robert Rostkowski:

Nowe Prawo geologiczne i górnicze wprowadza w miejsce obecnie obowiązującej dokumentacji geologicznej złoża, dokumentację geologiczno-inwestycyjną. Z dniem wejścia w życie nowych przepisów i udzielania koncesji przez organ koncesyjny w odniesieniu do złóż udokumentowanych będzie konieczność dostosowania dokumentacji geologicznej i sporządzenia dokumentacji geologiczno-inwestycyjnej.

Jeśli literalnie czytać przepisy dotyczące przetargu, można domniemywać, że organ koncesyjny na etapie postępowania przetargowego uzyskuje decyzję środowiskową oraz uzgodnienia z właściwymi wójtami, burmistrzami i prezydentami miast. Dopiero na etapie składania ofert przez przedsiębiorców będą oni musieli wykonywać projekt dokumentacji geologiczno-inwestycyjnej. Z uwagi na to, że informacje zawarte w dokumentacji geologicznej bywają zarówno własnością Skarbu Państwa, jak i przedsiębiorców – jaka będzie możliwość sporządzenia takiej dokumentacji przez kilka podmiotów zainteresowanych uzyskaniem koncesji na wydobywanie?

Brak jest przepisów dotyczących trybu zatwierdzania dokumentacji. Po pierwsze, postulujemy przywrócenie trybu *open door*. Wiadomo, że przedsiębiorcy przygotowują dokumentację i wiążą to z decyzją środowiskową, która jest elementem niezbędnym. W dokumentacji geologiczno-inwestycyjnej będziemy również określać zagospodarowanie złoża. Ten aspekt powinien być również uwzględniony w decyzji środowiskowej. Uzyskanie decyzji środowiskowej przez organ wcześniej, przed zatwierdzeniem dokumentacji geologicznej, mija się z celem. Stąd prośba o uwzględnienie naszej poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Pani dyrektor Wojtczak.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Przedmiotem przetargu będą złoża, w przypadku których prawo do informacji należy do Skarbu Państwa. Ponadto przedmiotem oferty przetargowej będzie projekt dokumentacji geologiczno-inwestycyjnej, którą sporządzi oferent. Ten, kto zostanie zwycięzcą, będzie przedkładał dokumentację do zatwierdzenia. Nie byłoby zasadne, aby wszystkie dokumentacje geologiczno-inwestycyjne złożone przez 5 czy 10 oferentów były przedmiotem zatwierdzenie. Zatwierdzona będzie dokumentacja, na podstawie której zwycięzca będzie prowadził działalność.

Sprawa wymaga dyskusji, jak to zaznaczyliśmy w tabeli, i doprecyzowania przepisów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Mamy światełko w tunelu. Pan chciałby zabrać głos?

Kierownik działu w PGNiG SA Robert Rostkowski:

Pani dyrektor powiedziała, że trzeba będzie przygotować projekt dokumentacji geologiczno-inwestycyjnej. Rzecz w tym, że wymaga to wykazania się dostępem do informacji geologicznej. Brakuje przepisu określającego, kiedy będzie zawierana umowa dla sporządzenia projektu dokumentacji geologiczno-inwestycyjnej. Elementem dokumentacji jest wykazanie się prawem do informacji geologicznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dobrze, że pan przypomniał tę kwestię. Zapewne pan minister wraz z zespołem rozważy ten problem i zaproponuje mądre rozwiązanie.

Poprawka nr 86. Mówiliśmy już o tym.

Poprawka nr 87.

Dyrektor departamentu PGNiG SA Piotr Szlagowski:

Ten temat już pojawił się w związku z ustanowieniem użytkowania górniczego i sposobem rozliczeń. Inny podmiot referował tę kwestię. Chciałbym dodać jeszcze jeden

argument. Przedstawiciele ministerstwa wskazywali, że są dwa rodzaje działań w sferze państwowej – obszar dominium, w którym organ koncesyjny działa jako podmiot stosunków cywilnoprawnych oraz obszar imperium, w którym działa jako organ administracji publicznej, realizując swoje władcze uprawnienia.

Opłata z tytułu wynagrodzenia za użytkowanie górnicze znalazła się w obszarze dominium. Problem z taką kwalifikacją jest taki, że nie można prowadzić działalności tego typu bez zawarcia umowy o użytkowanie górnicze. Wymaga to uzyskania koncesji i zawarcia umowy o użytkowanie górnicze. Co więcej, Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 2011 r. potwierdził, że tego typu daniny, jak opłata eksploatacyjna, są daninami publicznymi. Jako daniny publiczne, zgodnie z konstytucją, powinny być ustalane w drodze przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Problem pojawia się, gdy opłaty są ustalane nie w drodze przepisów prawa powszechnie obowiązującego, ale w drodze obwieszczenia lub wywieszenia przez ministerstwo przepisów na stronie internetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję. Poprawka nr 88. Mówiliśmy na ten temat. Czy ktoś zarekomenduje poprawkę? Rozmawialiśmy na ten temat. Może nie wszyscy się wypowiedzieli, ale dokładnie wiemy, o co chodzi.

Poprawka nr 89. Ta kwestia była omawiana.

Poprawka nr 90.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Poprawka nr 90 wiąże się z naszą poprawką dotyczącą delegacji ustawowej do rozporządzenia w sprawie opłaty za użytkowanie górnicze. Jeśli byłaby delegacja ustawowa do wydania rozporządzenia, to poprawka wprowadzająca kryterium wynagrodzenia z tytułu wysokości użytkowania górniczego traci rację bytu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Mamy odmienne zdanie. Pani dyrektor, jeśli można.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

To kryterium użytkowania będzie miało zastosowanie tylko wówczas, gdy w wyniku porównania i oceny ofert okaże się, że dwie oferty są identycznie wycenione. Tylko wówczas to kryterium będzie miało zastosowanie i przesądzi, kto zostanie zwycięzcą.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Szczegóły będziemy wyjaśniać później.

Poprawka nr 91 dotyczy kwestii, o których już mówiliśmy.

Poprawka nr 92 dotyczy wydłużenia do 50 lat okresu obowiązywania koncesji.

Poprawka nr 93 odnosi się do przedłużenia fazy poszukiwawczo-rozpoznawczej.

Poprawka nr 94 wprowadza możliwość przedłużenia fazy wydobywania.

Poprawka nr 95 dotyczy usprawnienia procedury poprawiania dokumentacji geologicznej. Ta kwestia jest poza nami.

Poprawka nr 96 odnosi się do odpłatności za korzystanie z informacji geologicznej. Sprawa jest jasna.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Czy mogę zabrać głos? Nasza poprawka doprecyzowuje, że nie dotyczy to koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie. Odpłatność za informację pojawia się przy decyzji inwestycyjnej, czyli przy przejściu do fazy wydobywania. Proponowany przepis nie jest tak sformułowany. Obawiamy się, że może to spowodować, iż odpłatność za informację geologiczną będzie obowiązywać już w fazie wstępnej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Rozumiemy tę intencję. Naszą intencją jest, aby odpłatność obowiązywała od momentu uzyskiwania decyzji inwestycyjnej. Za co miałby płacić przedsiębiorca w fazie poszukiwania i rozpoznawania? Informacji geologicznej tam jeszcze nie ma. Przedsiębiorca ją dopiero wytwarza. Przepis musi być wprowadzony w tym miejscu, bo nie będzie odrębnej koncesji na wydobywanie. Nie chcemy i nie możemy zrezygnować z odpłatności za informację geologiczną. Wiadomo, że nie chodzi o fazę poszukiwania i rozpoznawania.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 97. Nie mówiliśmy jeszcze o lasach, tylko o ochronie środowiska. Czy ktoś chciałby dodać komentarz? Jeśli nie, to poprawka nr 98. Podobny temat już omawialiśmy.

Poprawka nr 99. Materia jest nam znana.

Poprawka nr 100. Temat został omówiony.

Poprawka nr 101 dotyczy przepisu przejściowego. Omawialiśmy kwestię zatwierdzenia dokumentacji geologicznej. PGNiG wnosi tę poprawkę. Poproszę o uzasadnienie. Może poprosimy pana ministra o odniesienie się do tej kwestii.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Dziękuję bardzo. Poproszę panią dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Jak rozumiem, wnioskodawcy chodziło o to, żeby do zatwierdzania dokumentacji, gdy postępowanie zostało wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy, stosować przepisy dotychczasowe. Projektowana ustawa przewiduje, że będą stosowane przepisy nowe, czyli w brzmieniu nadanym nową ustawą. Nie możemy przychylić się do takiej propozycji, gdyż rządowi zależy na tym, aby jak najszybciej przejść do nowego systemu prawnego. Dziękuję.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Pragnę dodać, że składamy wiele dokumentacji geologicznych w Komisji Zasobów Kopalin do zatwierdzenia przez ministra. Jeśli w ostatniej chwili dokumentacje nie zostaną zatwierdzone, to po 1 stycznia musimy wszystkie je zmienić na nową dokumentację geologiczno-inwestycyjną. Wszystkie dokumenty złożone i rozpatrywane w KZK, które nie uzyskały decyzji zatwierdzającej przed wejściem w życie ustawy, trzeba będzie zmienić i rozpocząć procedurę od początku. Nie przyspieszy to procesu wydobycia węglowodorów.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Tak powiedziała też pani dyrektor. Poprawka nr 102. Dotyczy obliczania terminu na rozpoznanie wniosku.

Poprawka nr 103 dotyczy nieprzenoszalności koncesji.

Poprawka nr 104. Nie wiem, czy państwo się spieszycie, ale to tempo mi odpowiada i państwa uwagi, że kwestia była już poruszana.

Poprawka nr 105 dotyczy zmiany projektu robot geologicznych.

Kierownik działu w PGNiG SA Robert Rostkowski:

Poprawka odnosi się do starych koncesji poszukiwawczo-rozpoznawczych, gdy elementem poszukiwania i rozpoznawania były projekty prac geologicznych. Ponieważ od 2012 r. wprowadzony został projekt robót geologiczny, chodzi o to, żeby usankcjonować również projekty prac geologicznych, jako projekty robót geologicznych. Jest to poprawka porządkująca.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze, czy różni się czymś praca od roboty?

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Jeżeli przedsiębiorca prowadził działalność i dysponował projektem prac geologicznych, to nie może zrobić dodatku do projektu prac, skoro ustawa przewiduje dodatki do projektu robót. W przypadku zaistnienia pierwszej zmiany, przedsiębiorca sporządzi projekt

geologicznych, a później będzie mógł swobodnie wykonywać dodatki do projektu robót geologicznych.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poduczę się tych zagadnień. Poprawka nr 106. Pan minister deklaruje wyjście naprzeciw sugestiom.

Poprawka nr 107.

Kierownik działu w PGNiG SA Robert Rostkowski:

Chodzi o uproszczenie procedury, kiedy następuje przeklasyfikowanie zasobów z kategorii pozabilansowej do niebilansowej. Proponujemy brak obowiązku uzyskiwania zgody organu koncesyjnego, a więc uproszczenie procedury.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Niestety nie. Uważamy, że pojawiłoby się zagrożenie utraty kontroli nad ewidencją zasobów złóż.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 108.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Poprawka nr 108 dotyczy sytuacji, kiedy przedsiębiorca ma więcej niż jeden zakład górniczy. Przepis mówi o tworzeniu funduszu zakładu górniczego. My zaproponowaliśmy przepis, że przedsiębiorca może utworzyć wspólny fundusz dla więcej niż jednego zakładu górniczego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pani dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Pan dyrektor przedstawia propozycję, która jest już w obowiązującym stanie prawnym.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Rafał Miland:

Wnioskodawca obawiał się, że będzie musiał tworzyć fundusz likwidacji zakładu górniczego od momentu uzyskania koncesji łącznej w fazie poszukiwania i rozpoznawania. Nie będzie musiał, dopiero od fazy wydobywania.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Za tydzień podyskutujemy, bo istnieje rozbieżność interpretacyjna.

Z szacunków dla byłych i być może przyszłych parlamentarzystów oddaję głos panu Janowi Rzymełce.

Były poseł Jan Rzymełka:

W trakcie prac nad poprzednią nowelizacją kładziono nacisk na to, aby przedsiębiorca posiadający kilka zakładów górniczych mógł mieć wspólny fundusz. Do art. 128 dopisaliśmy zdanie, że można tworzyć wspólny fundusz dla więcej niż jednego zakładu. Teraz nie ma takiego przepisu. Czy to efekt świadomej decyzji? Czy przepis będzie dotyczyć tylko węglowodorów, czy wszystkich surowców energetycznych? To jest istotne, bo mając odpisy amortyzacyjne, można pokrywać likwidowanie starych zakładów, które nie przynoszą zysku.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze, czy to świadome działanie?

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Kinga Wojtczak:

Brzmienie projektowanej ustawy jest właściwe. Nadajemy brzmienie jednemu zdaniu. Zdanie mówiące o wspólnym rachunku pozostaje w ustawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprawka nr 109.

Dyrektor biura PGNiG SA Maciej Nowakowski:

Poprawka nr 109 dotyczy uprawnień państwowej służby geologicznej. Wydaje się nam, że uprawnienie, włącznie z wejściem w każdej chwili na teren zakładu górniczego, jest zbyt daleko idące.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Sławomir Brodziński:

Podtrzymuję stanowisko rządu. Służba geologiczna nie może być „bezzębna". Ponadto służba musi mieć upoważnienie do wejścia na teren. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dopóki nie zacznie „kąsać" pana ministra. Poprawka nr 110. Pan w imieniu PZPK? Proszę.

Prezes PZPK Aleksander Kabziński:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Te same poprawki, choć po terminie, zostały zgłoszone przez Pracodawców RP i Forum Przemysłu Wydobywczego. Zrzeszają one znaczną większość polskiego przemysłu wydobywczego, poza węglowodorowym.

Stwierdzamy, że w ustawie jest szereg przepisów odnoszących się do węglowodorów, które będą miały zastosowanie także do innych kopalin. To dobrze, bo przepisy wiele poprawiają. Są także przepisy, które w zasadniczy sposób zmienią kondycję przemysłu wydobywczego. Będziemy uzasadniać poprawkę mającą nr 28 na naszej liście, odnoszącą się do zmiany definicji zakładu górniczego. Proponowany przepis powoduje, że we wszystkich przedsiębiorstwach przeróbka zostanie uznana za działalność górniczą. To jest znaczne rozszerzenie. Nasze Prawo geologiczne i górnicze odnosi się do wydobycia kopalin.

Nawiasem mówiąc, nawet dyrektywa bezpieczeństwa w górnictwie odkrywkowym i w wiertnictwie tak nie stanowi. Mowa jest o historii przygotowania kopaliny do sprzedaży, a nie jej przetwarzaniu. Przetwarzanie kopaliny jest inną operacją. Zachęcam do zapoznania się z literaturą.

Jeśli jest to potrzebne przemysłowi w segmencie węglowodorów, można uczynić to w podobny sposób, jak przy przepisie odnoszącym się do węgla kamiennego. Był to przedmiot dyskusji w trakcie prac nad poprzednią nowelizacją. Dla związkowców z obszaru węgla kamiennego zapisano, że przeróbka węgla kamiennego należy do zakładu górniczego. Wiązało się to z pewnymi przywilejami.

Przechodzę do omówienia naszych pięciu poprawek. Pierwsza dotyczy rezygnacji z projektów zagospodarowania złoża dla kopalin udzielanych przez marszałka. Podkreślam, że zrezygnowano z planów zagospodarowania złoża dla węglowodorów, i bardzo słusznie. Plany zagospodarowania złoża wiązałyby się z niepotrzebną biurokracją. Co do uwagi ministerstwa, że nie będzie można przedstawiać zasobów przemysłowych, nasza odpowiedź brzmi, że będzie to możliwe. Dokumenty marszałkowskie obejmują również plan ruchu zakładu górniczego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy mógłbym przedstawić pewną propozycję? Nie chciałbym być nieuprzejmy. Zachęca pan do zapoznania się z literaturą. Będziemy mieć na to tydzień. Nie wiem, czy przeczytał pan komentarz pana ministra?

Prezes PZPK Aleksander Kabziński:

Przeczytałem.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan też ma do wykonania pewne zadanie formalne. Przeczytaliśmy poprawki zgłoszone przez pana instytucję. Wymagają one rozstrzygnięcia kwestii formalnych, odnoszą się do innych ustaw. Wiemy, czego pan oczekuje. Być może w ciągu tygodnia zaprezentuje pan konkretne zmiany przepisów. Przyjęlibyśmy na siebie zadanie na za tydzień. Z tą prośbą rozstalibyśmy się dzisiaj.

Prezes PZPK Aleksander Kabziński:

Panie przewodniczący, dosłownie kilka zdań i kończę. W odniesieniu do drugiej poprawki…

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Wraz z panem przewodniczącym za pół minuty wstaniemy i nas tu nie będzie, ale będzie można rozmawiać.

Prezes PZPK Aleksander Kabziński:

Wszyscy pozostali mieli możliwość prezentacji poprawek.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dlatego nie chciałbym być nieuprzejmy i przepraszam pana za to. Mogę panu zagwarantować, że zabierze pan głos jako pierwszy w środę o 9:30. Jeśli nie dotrzymam słowa, powie pan, że zlekceważyłem pana.

Prezes PZPK Aleksander Kabziński:

Trzymam za słowa.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Ustalam, że na następnym posiedzeniu jako pierwszy zabierze głos szanowny pan, bez względu na to, czy będę obecny, czy nie. Może być takie rozwiązanie?

Prezes PZPK Aleksander Kabziński:

Musi.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo wszystkim państwu dziękuję za cierpliwość i za merytoryczną pracę.

Czekają na nas przedstawiciele ambasady meksykańskiej. Po prostu nie możemy się spóźnić. Jeśli ktoś z posłów chciałby wziąć udział w spotkaniu, to zapraszam.

Zamykam posiedzenie Komisji.